Nr. 91. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Środa 20 Kwietnia 1921.

Rok XL.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma“ wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	2100 Mk	1050 Mk	525 Mk	175 Mk
z odnoszeniem do domu	2280 „	1140 „	570 „	190 „
W Polsce:				
z przesyłką pocztową	2400 „	1200 „	600 „	200 „
W innych państwach	3000 „	1500 „	750 „	250 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy“** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3.
Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**
Nr. rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.
Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 8 Mk: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego**, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Plohna**, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 8 Mp.

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracja „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracja „Nowej Reformy“. — Biuro dzienników „Ruch“ (dawniej J. Hopcasa i A. Salomonowej), ulica Szczepańska l. 9; — Biuro dzienników Marjana Hupczyca ul. Jagiellońska l. 7.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5 **W Jarosławiu** J. Soszyńska. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów) I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 15·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** 20 Mk za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 30·— od wiersza nonparelowego. — **Głosy publiczne** po Mk 40·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 60 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 5 Mk od słowa. Ogłoszenia zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% drożej. **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

Krytyczna faza sprawy górnośląskiej

(Korespondencja własna „N. Reformy“).

Paryż, 14 kwietnia.

Weszliśmy obecnie w najgroźniejszą fazę zagadnienia górnośląskiego. Nie mam wrażenia, przeglądając naszą prasę polską, aby zdawano sobie z tego należycie sprawę w kraju. Nie bez pewnego zdumienia czytamy tam hymny zwycięstwa z powodu wyników plebiscytu. Z większością polską na całym Górnym Śląsku sytuacja nasza na terenie międzynarodowym byłaby jeszcze nie bardzo łatwą, wobec uzyskania stałej większości jedynie w okręgu przemysłowym, sytuacja ta wygląda poprostu **krytycznie**. Triumfalne deklaracje naszych polityków krajowych, powoływanie się na prawa proletarjatu polskiego i na traktat wersalski, nie zmienią sprawy ani na jotę. Wyroki trybunałów międzynarodowych nie mają nic wspólnego z postępowaniem sądowem. Interes polityczny, przekupstwo w formie koncesji i układów, stosunki i protekcje potężnego uzurpatora, przeważają zwykle nad oczywistemi prawami ubogiego spółzdobiercy, który przychodzi z próżnemi rękami. A o traktat wersalski niech nikogo głowa nie boli. Kruczek jurydycznej interpretacji na czarno tego, co jest białe, zawsze się znajdzie. I zawsze się znajdzie płaszczyk dla upozorowania szachrajstwa za pomocą »światowych konieczności ekonomicznych«, »wyższych interesów Europy, spragnionej stałego pokoju i ugody pomiędzy Niemcami i koalicją«.

Ażeby nas nie wystrychnięto na dudka, musimy się uzbroić w rozwagę i zimną krew, ale musimy też być **zdecydowani na wszystko**. Nie obwijajmy nic w bawełnę. Niedługo możemy znaleźć się w podobnem położeniu, jak w sierpniu 1920 r. pod Warszawą. Bo strata zagłębia górnośląskiego byłaby dla nas w stosunku do Niemiec klęską takąsamą, a może i gorszą, niż chwilowy upadek Warszawy. W chwili obecnej, — daj Boże, aby się to zmieniło, — możemy, jak wtedy, **liczyć tylko na siebie**, na potężny wysiłek zbiorowy narodu **i na pomoc Francji**.

Spojrzmy po męsku w oczy faktom. Prasa radykalna i liberalna (w większości) angielska, wypowiada się za »**nienaruszalnością**« Górnego Śląska, inaczej mówiąc za **oddaniem go Niemcom**. Angielska prasa umiarkowana i konserwatywna uważa, że przyznać nam można jedynie część gmin, graniczących z Królestwem. Stanowisko to podzielane jest przez ogromną większość **prasy włoskiej bez różnicy odcieni**. Nawet we Francji obok komunistów z »Humanité« i socjalistów typu Longueta z »Populaire« stających po stronie Niemiec, parę organów radykalnych zajęło **arcy dwuznaczną pozycję**. Śpieszę dodać, że kolosalna większość organów prasy i opinja francuska **stanęły mocno po naszej stronie**. Rządy angielski i włoski — wiem o tem z dobrych źródeł — przychylają się, jak dotychczas, do punktu widzenia raczej niemieckiego, czyli, że Francja w Radzie Najwyższej w tej kwestji zostałaby zmajoryzowaną.

Zakulisowa strona kwestji ujawniła się dostatecznie. Istnieje konsorcjum finansistów angielskich, włoskich i, niestety, części francuskich, którzy skłonni są przyjąć ofertę kapitalistów niemieckich do włożenia funduszów i wzięcia udziału w eksploatacji wspólnej zagłębia górnośląskiego. Koła te wysuwają projekt **neutralizacji całego Górnego Śląska**, pod kontrolą komisji międzynarodowej. Byłoby to oczywiście w praktyce (o ile nie w teorji) tylko fazą przejściową do późniejszego oddania Rzeszy niemieckiej całej prowincji śląskiej. Zbytecznem jest chyba podkreślać **kolosalne niebezpieczeństwo** tego projektu dla Polski. Dodam, że cieszy się **on wielką popularnością** w Anglji i we Włoszech. Niemcy urzędowe są na razie temu przeciwne.

Poza tem słyszy się w kołach politycznych o różnych pomysłach, wysuwanych w formie nieurzędowej w Anglji. Według najgorszego z nich mielibyśmy otrzymać część powiatów tarnowickiego i pszczyńskiego z paru gminami z bytomskiego i katowickiego, inne proponują oddanie nam trójkąta katowicko-pszczyńskiego (bez rybnickiego) lub w najlepszym razie trójkąta Bytom- (nie cały) Królewska Huta-Katowice-Pszczyńskie i część pow. rybnickiego i tarnowickiego. Najkorzystniejszy z tych projektów, jak widzimy, pozbawiałby nas Wielkich Strzelec, Lublinieckiego, Gliwickiego, Gliwic, Zabrza, oraz części powiatów bytomskiego, rybnickiego, raciborskiego, kozielskiego, tarnowickiego. Linję Korfantego **odrzucają w Anglji** »a limine«. Wszystkie te »cięcia cesarskie« nie mają wprawdzie charakteru urzędowego, ale informują nas one o nastrojach, które panują w kołach angielskich i włoskich. Stąd konieczność pilnej z naszej strony baczności. Że zaś linja Korfantego jest naszem minimum i największą ofiarą, na jaką wolno nam się zdobyć, więc odpowiednie powinniśmy wyciągnąć wnioski i odpowiednio poczynić przygotowania.

Nie wystarczą do tego lamenty prasy na gwałty i nadużycia niemieckie, ani ustawiczne apele do sprawiedliwości i prawa, które są po naszej stronie. Dopóki Anglja i Włochy będą sądziły, że poddamy się po platonicznych protestach każdemu wyrokowi Rady Najwyższej, **nie będą się z nami liczyły wcale**. Jakże je przekonać, że czasy pomiatania Polską minęły? **Trzeba zorganizować opinję polską za pomocą jednolitej ogólno-krajowej organizacji**, któraby tysiącami wieców, pochodów, manifestacyj tłumnych zademonstrowała niezłomną wolę narodu, który nie pozwoli na oddanie polskich powiatów Śląska, **choćby miało przyjść do rozprawy zbrojnej**. Wszystkie ciała samorządowe, sejmiki i Rady miejskie, stronnictwa i kluby poselskie i instytucje społeczne, winny zażądać kategorycznie, aby rząd nasz **nie przyjął żadnego kompromisu**, odrzucającego nasze minimum co do Górnego Śląska. Społeczeństwo winno zająć **mocną i groźną postawę**, aby zmusić do takiej samej postawy rząd i dodać otuchy współbraciom Górnoślązakom, w których propaganda niemiecka wmawia, że Niemcy Śląsk dostaną, a Polska za nimi się nie ujmie.

Bo po co stan rzeczy ukrywać? Na zachodzie szerzą się wieści, że **pewne sfery rządowe nasze nie będą zbyt ostro za sprawą górnośląską obstawały**(!), a to ze względu na obawę konfliktu zbrojnego z Niemcami. **Należy złudzenia te rozproszyć**. Niech wiedzą wszyscy, którzy chcieliby frymarczyć polskim Śląskiem, że grozi to nową katastrofą światową, a wówczas zawahają się i cofną się. Rachuby na akcję czysto dyplomatyczną stale dotąd nas zawodziły, — zawiodą i teraz, jeżeli za dyplomacją nie stanie zbiorowa, potężna wola narodu. W tym jedynie wypadku, gdy sami będziemy zdecydowani na wszystko, będziemy mogli wymagać od Francji, aby, wyciągając konsekwencję z sojuszu, wystąpiła w tej sprawie za Polską z całą bezwzględnością.

Piszę Wam o tem, znając zbliska psychologję i nastroje momentu w Europie zachodniej. I z trwogą konstatuję, że w kraju nie doceniają grozy chwili, że nie znać żadnej szerszej zbiorowej akcji w celu zorganizowania opinji i wywarcia energicznego nacisku na rządy koalicji. O ile nie pokażemy, **żeśmy gotowi na wszystko** w obronie Górnego Śląska, z góry przegramy. I pocieszanie się pogłoskami o sympatjach p. Sforzy lub zmianach korzystnych w opinji angielskiej, okażą się dobrowolnem mydleniem sobie oczu.

......skl.

Ocena sytuacji w sprawie górnośląskiej, określona przez naszego korespondenta paryskiego, czerpiącego informacje i nastroje z poważnych źródeł opinji publicznej we Francji, powinna zwrócić uwagę całego społeczeństwa polskiego. — To uderzenie na alarm naszego korespondenta nie jest zresztą odosobnione. W podobnym tonie utrzymana jest także korespondencja Antoniego Potockiego z Paryża, którą znajdujemy w »Kurjerze Poznańskim«, a która, wskazując głównie na niebezpieczeństwo, grożące nam ze strony Anglji, nawołuje także polską opinję publiczną do żywszej, niż dotychczas, w sprawie górnośląskiej, akcji.

Od chwili wysłania powyżej zamieszczonej korespondencji naszej z Paryża (14 b. m.) zaszła wprawdzie o tyle zmiana w sprawie górnośląskiej na naszą korzyść, że premjer francuski, Briand, w mowach swoich stanął w obronie praw naszych. Niemniej atoli daleko jeszcze do tego, abyśmy stąd jakieś optymistyczne wysnuwać mieli nadzieje.

Zdradziecki plan odwetu ze strony Niemiec

Bytom, 19 kwietnia (PAT). W Oleśnie aresztowały władze koalicyjne **jenerała niemieckiego von Arnima i adjutanta jego kapitana Nowaka.** Jenerał podróżował po powiecie rzekomo jako agent maszyn rolniczych. Władze jednak wpadły na trop, że **był on inspektorem tajnego Orgeschu.** Jenerał Arnim przybył z Niemiec.

NOWE ARESZTOWANIA.

Sosnowiec, 19 kwietnia (Orient). W związku z wykryciem sztabu bojówki niemieckiej w Gliwicach aresztowano na dworcu w Katowicach por. Bobsingena. Część sztabu gliwickiego zdołała **zbiec poza linję demarkacyjną i obecnie przebywa we Wrocławiu.**

SIEDLISKO ORGESCHU I PROPAGANDY NIEMIECKIEJ.

Bytom, 19 kwietnia (Orient). W Neisse odbyła się wielka demonstracja niemiecka za **niepodzielnością Górnego Śląska. Neisse jest głównem siedliskiem niemieckich organizacyj wojskowych.** Tam koncentrują Niemcy znaczne siły, które rozlokowane są w 12 barakach, zbudowanych na dworcu kolejowym. Neisse posiada **stację radjotelegraficzną, ogromne składy broni i amunicji.**

NIEMIECKIE KORPUSY OCHOTNICZE.

Sosnowiec, 19 kwietnia (Orient). Z powiatu katowickiego donoszą o gorączkowej pracy nad zorganizowaniem i uzbrojeniem tak zw. **lotnych bojówek niemieckich** (z których każda składa się po 80 ludzi). Zorganizowane w ten sposób bandy niemieckie wchodzą w skład **ochotniczych korpusów,** tworzonych obecnie we wszystkich obozach uchodźców jak również i za linją demarkacyjną.

NIEMCY TRANSPORTUJĄ BOMBY GAZOWE NA G. ŚLĄSK.

Oświęcim, 19 kwietnia (Orient). Osoby, przybyłe z G. Śląska, opowiadają, że w ostatnich czasach Niemcy potajemnie transportują na teren plebiscytowy **szklanne bomby gazowe, wyrabiane podobno w jednem z laboratorjów chemicznych w Dreźnie.** Działanie tych bomb ma być okropne.

NAPAD NA POLICJĘ PLEBISCYTOWĄ.

Bytom, 19 kwietnia (Orient). W Piotrowicach (pow. raciborski) Stosstruplerzy napadli na policję plebiscytową. Po stronie niemieckiej jest **1 zabity, 7 ciężko rannych i 9 aresztowanych wraz z dowódcą.** Po stronie policji plebiscytowej strat nie było.

NAPAD BOJÓWKI NIEMIECKIEJ.

Bytom, 19 kwietnia (PAT). Do lokalu polskiej »Katolische Volkszeitung« w Rybniku włamali się w nocy ze soboty na niedzielę niewyśledzeni dotąd sprawcy, **zniszczyli urządzenie redakcyjne i skradli różne papiery.** Wszystko wskazuje na to, że włamania dokonał **specjalny oddział bojówki niemieckiej,** gdyż bojówki te posiadają specjalistów przeznaczonych wyłącznie do **niszczenia polskich drukarń i redakcji.**

PRZEŚLADOWANIE POLAKÓW W WESTFALJI.

Bytom, 19 kwietnia (PAT). Pisma polskie, wychodzące w Westfalji, zamieszczają w dalszym ciągu opis prześladowań Polaków górnośląskich za to, że głosowali przy plebiscycie za Polską.

Noulens zapewnia o podziale G. Śląska

Warszawa, 19 kwietnia (Tel. wł.) »Kurjer Warszawski« zamieścił depeszę z Paryża o przebiegu zebrania **francusko-polskiej Izby handlowej pod przewodnictwem ambasadora Noulensa.** Na posiedzeniu tem radca handlowy poselstwa polskiego p. Doleżal wygłosił referat o stanie waluty w Polsce.

Następnie ambasador Noulens poruszył sprawę **Górnego Śląska.** Złożył on ważną deklarację, w której zapewnił, że **Górny Śląsk ma takie znaczenie dla Polski, jak i dla Francji. Zaznaczył, że sprawa rozgraniczenia Górnego Śląska jest już postanowiona.** Rząd francuski rozumie, jak wielka stała się Polsce niesprawiedliwość **przez pozwolenie na głosowanie emigrantów, bez których znaczna większość Górnego Śląska bezwzględnie przypadłaby Polsce.** Przy powzięciu ostateczne decyzji w sprawie granic na Górnym Śląsku **Anglja nie będzie nie przejednaną.**

Korespondent »Kurjera Warszawskiego« zaznacza, że przed posiedzeniem **amb. Noulens odbył narady z prez. Briandem, przeto oświadczenie jego ma wyjątkowe znaczenie.**

OBSADZENIE GÓRNEGO ŚLĄSKA PRZEZ WOJSKA POLSKIE.

Nauen, 19 kwietnia (East Express). Śląski »Dziennik Krajowy« (Schlesische Landeszeitung) **otrzymał potwierdzenie wiadomości, odnoszących się do mającego nastąpić obsadzenia części Górnego Śląska przez regularne wojska polskie.**

PRACE KOMISJI MIĘDZYSOJUSZNICZEJ.

Bytom, 19 kwietnia (PAT). Główny punkt ciężkości w sprawie Górnego Śląska **spoczywa obecnie w komisji międzysojuszniczej w Opolu,** która po powrocie jen. Le Ronda obradować będzie nad **rezultatami plebiscytu i sformułowaniem wniosków w sprawie wytknięcia nowej granicy polsko-niemieckiej na Górnym Śląsku.** Jak słychać, z końcem tygodnia wyśle komisja swoje sprawozdanie Radzie ambasadorów.

Środki przymusowe wobec Niemiec

Paryż, 19 kwietnia (PAT). Havas. Rzeczoznawcy wojskowi i ekonomiczni, mianowicie marszałek Foch, jen. Weygand, minister Loucher i Syoteux zastanawiali się w dalszym ciągu nad środkami, jakich użyć należy w razie zastosowania **dalszych sankcyj wobec Niemiec.** Zachowuje się absolutny sekret w sprawie obrad na tej konferencji, po której nastąpią jeszcze dalsze, mające na celu **ustalenie całości środków przymusowych, które następnie zostaną przedstawione sojusznikom.**

Paryż, 19 kwietnia (PAT). Havas. Komisja reparacyjna zakończyła już swe prace nad ustaleniem podstawy oszacowania. W przyszłym tygodniu suma odszkodowania będzie przeliczona na walutę złotą. W sprawie tej będą wysłuchani delegaci niemieccy. Komisja odszkodowań nie została dotychczas zawiadomiona o zamiarze Stanów Zjednoczonych delegowania z powrotem swego przedstawiciela do jej składu.

NOTA NADREŃSKIEJ KOMISJI MIĘDZYSOJUSZNICZEJ.

Berlin, 19 kwietnia (PAT). Międzysojusznicza komisja dla okupowanych obszarów nadreńskich wystosowała do rządu niemieckiego notę z żądaniem **wydania jej wszystkich tych osób, które dopuściły się przestępstwa wobec wojsk okupacyjnych,** a potem uciekły do Niemiec. Komisja grozi, że na wypadek nie uwzględnienia jej żądania, **zostanie wydalony z obszarów okupacyjnych niemiecki komisarz dla tych obszarów.**

DECYZJA STANÓW ZJEDNOCZONYCH.

Londyn, 19 kwietnia (PAT). Dzienniki podają urzędową wiadomość z Waszyngtonu, wedle której **Stany Zjednoczone postanowiły mieć swojego przedstawiciela na konferencji w sprawie odszkodowań oraz na wszystkich innych konferencjach,** na których będą poruszane sprawy, związane z wojną światową.

PRAWA POLSKI DO ODSZKODOWAŃ.

Warszawa, 19 kwietnia (East Express). Komisja odszkodowań ustaliła daty, od których Włochy, Portugalja, Czechosłowacja znalazły się w wojnie z Niemcami. Dla Czechosłowacji ustalono datę **28 października 1918 roku.**

Polskie prawa odszkodowań opierają się na artykule **116 traktatu wersalskiego**, według którego Polsce przysługuje prawo do odszkodowań, ponieważ część jej terytorjum należała w chwili wybuchu wojny do Rosji. Protest niemiecki przeciw temu artykułowi **został odrzucony.** Prawa Polski do odszkodowań wynoszą **22 miljardy marek w złocie.**

B. PREMJER NIEMIECKI O ODSZKODOWANIACH.

Berlin, 19 kwietnia (East Express). »Vorwärts« zamieszcza artykuł pióra b. premjera niemieckiego Hermanna Muellera, w którym autor stara się dowieść **konieczności zapłacenia przez Niemców odszkodowania** w granicach możliwości i wykazuje **bezcelowość manewrów niemieckich,** dążących do uchylenia się od zapłaty.

Wrażenia sejmowe.

(Korespondencja „N. Ref.“).

Warszawa, 16 kwietnia.

(Incydent kresowy w Izbie. — Dyskusja traktatowa. — Minister aprowizacji wobec Sejmu. — Program prac sejmowych. — Zamiar zniesienia ministerstwa sztuki i kultury).

Przyszłość oceni znaczenie okrzyku p. Henryka Grabowskiego, obywatela z kresów, który protestował przeciw odłączeniu od Polski historycznej wielkiej części obszarów białoruskich, to pewna jednak, że okrzyk jego wywarł wrażenie silne i powszechne. Brzmiała w nim bolesna skarga tych, którzy od stu pięćdziesięciu lat bronili ziemi swojej na wschodnich rubieżach, a prześladowania polityczne znosili z uświadomieniem swojej narodowości największem, z poświęceniem najgoretszem. Tępiono żywioł polski, oni trwali; wydziedziczano ich, oni trwali jeszcze. — Żyli w świętej zgodzie z miejscową ludnością włościańską, z Białorusinów złożoną, nie mogą więc pojąć dziś, że Polska odrodzona zrzeka się kresów dobrowolnie. Pokój ryski podpisała niewątpliwie świadomość polityczna, ale tymczasowy przynajmniej rozwój stosunków nowożytnych musiał przynieść krzywdę przeszło miljonowi tych ludzi, którzy w duszy swojej nosili świętość wielką.

I myśli te, zawarte w protestującym okrzyku, zrozumiał Sejm na ogół. Nienawiść do Rosji brzmiała w nich i miłość Polski równocześnie. Widzieliśmy wrażenie silne i na twarzy prezydenta Witosa, który na chwilę zszedł z mównicy, i na twarzy posła Dąbskiego, który traktat do skutku doprowadził. Nie było zapewne posła, który mimo to nie twierdziłby, że traktat w całości był rozsądny, że nie można było rozszerzać jego ram, choć była do tego sposobność, ale prawdziwy żal, płynący z okrzyku oponenta, przypomniał o losie wielkiej rzeszy polskiej i rozpiął chmurę na godzinny bodaj czas nad Izbą. Był to pierwszy może zrozumiany w ludowym Sejmie głos ziemiaństwa.

Dyskusja nad traktatem toczyła się po wznowieniu posiedzenia dalej, jak zwykle, wielomównie, bez potrzeby. Nieznośny system, że przy sprawach ważniejszych, przy ogólnej zgodzie nawet, przemawia przedstawiciel każdego stronnictwa, staje się tem przykrzejszy, że posłowie nie ograniczają się do deklaracyj, lecz za punkt honoru uważają sobie mówić nie krócej, niż godzinę. Zainteresowanie się sprawą gaśnie wkrótce w powodzi słów, posłowie ulatniają się w stronę bufetu, znaczenie chwili blednie nawet dla wytrzymałej zwykle galerji. Zaszedł wśród tego jeden moment, który wywołały niewątpliwie walki przedwyborcze.

Wolny związek posłów narodowości żydowskiej składa się z klubu narodowo-żydowskiego, ludowców żydowskich, ortodoksów i sjonisty. W sprawie traktatu ludowcy żydowscy przez usta Hirschhorna i narodowcy przez usta Farbsteina złożyli osobne, bardzo zresztą niepolityczne i niezręczne deklaracje. Prócz nich chciał przemawiać także sędziwy ortodoksa, rabin Perlmutter. W sprawie wileńskiej na następnem posiedzeniu poseł Rosner rzucał docinki w stronę przemawiającego z zapałem o Palestynie posła Grünbauma. Są to najwidoczniej odgłosy wzrastającej już walki politycznej wśród kandydatów żydowskich do przyszłego Sejmu.

Posiedzenie w dniu 15 b. m. załatwiło kilka spraw mniej lub więcej ważnych przy dość szczupłym komplecie posłów. Jeżeli spełnianie obowiązków w Izbie świadczyć ma wogóle o obowiązkowości społecznej, to prawe skrzydło góruje normalnie nad centrum i lewicą. — Socjaliści zwłaszcza w ciągłych są rozjazdach. Posiedzenie to równało się także prawie wyrażeniu nieufności do ministra aprowizacji, gdyż uchwalona rezolucja nietylko wezwała rząd do poddania rewizji jego rozporządzeń żywnościowych, ale także cały Sejm, bez różnicy przekonań, przerywał głośno mowę ministra. — Nasz Sejm jest w istocie nieraz bardzo szczery, więc polityka ustąpiła tu wobec głosu żołądka.

Minister Grodziecki nie posiada zaufania, jakiem cieszył się długo pracowity jego poprzednik, choć objęcie urzędu rozpoczął od takiej krytyki rozporządzeń Śliwińskiego, że ten o mało nie został postawiony w stan oskarżenia. Ale czyż Sejm nasz zdolny był wczoraj wytworzyć przesilenie ministerjalne i odmówić sobie wypoczynku do 10 maja, po dwóch latach z górą pracy, nadzorowanej surowem okiem marszałka Trąmpczyńskiego? Minister Grodziecki pozostaje więc w urzędzie.

Rząd skrystalizował **teraz jasno** program spraw, które konstytuanta musi przed rozjechaniem się ostatecznem załatwić. Niemało to zainteresuje urzędników i emerytów, że rząd nalega na załatwienie **ustawy emerytalnej i pragmatyki urzędniczej.** Z innych spraw szersze echo musi wywołać ustawa **o zniesieniu ministerstwa sztuki i kultury.** Premjer Witos silnie prze do jego zniesienia. Pierwszorzędne znaczenie posiada też nowela **o lichwie wojennej**, gdyż dopiero od uchwalenia jej rząd obiecuje ściśle jej wykonanie. W programie znajdują się też ustawy: o zakresie działania władz naczelnych, reorganizacji naczelnej Izby kontroli państwa i o przeniesieniu wydawnictwa »Dziennika Ustaw« z ministerstwa sprawiedliwości do prezydjum ministrów.

S. W.

Rządowy projekt ordynacji wyborczej

Warszawski korespondent „Kurjera Lwowskiego“ przytacza następujące szczegóły projektu ordynacji wyborczej do Sejmu, wypracowanego przez ministra spraw wewnętrznych i wniesionego do Rady ministrów:

W zasadach swoich i ujęciu sprawy **nie odbiega wiele** od ordynacji, na podstawie której został wybrany Sejm obecny. Ważniejsze postanowienia jego są:

Wybory odbywają się **okręgami**, których projekt przewiduje 58 (wliczone tu są 3 okręgi przewidziane na Górnym Śląsku). Największym jest okręg stanisławowski, obejmujący 9 powiatów z 868 tysiącami mieszkańców, najmniejszy cieszyński, obejmujący 2 powiaty z 142 tysiącami mieszkańców. Są to ekstremy. Pozatem okręgi są, naogół biorąc, równe i obracają się między sumami 400 do 500 tysięcy mieszkańców. Nowa rzecza w projekcie jest to, **iżnie ustala on oznaczonej, konkretnej liczby posłów w poszczególnych okręgach i w przyszłym Sejmie**. Liczba ta zawisła będzie **od udziału wyborców w głosowaniu**. Projekt postanawia, iż okręg wysyła tylu posłów, ile razy po 25 tysięcy głosów zostanie złożonych do urn wyborczych w tym okręgu; ewentualna reszta, nie mniejsza niż 15 tysięcy, wybiera jeszcze jednego posła.

Na podstawie rachunku można dojść do prawdopodobnej ilości posłów pewnego okręgu i przyszłego Sejmu. Założeniem w tym rachunku jest, iż jeden poseł miałby przypadać na 80 tysięcy mieszkańców. Na 80 tysięcy mieszkańców prawo wyboru przysługiwać będzie około 45 prc., t. j. 36 tysiącom osób. Oczywiście nie wszystkie osoby stawią się do wyborów. Procentu głosujących ustalić się nie da. Jest on w rozmaitych czasach i okolicach różny. Na podstawie doświadczenia można go przyjąć na 60—80 prc. uprawnionych do głosowania. (W wyborach do konstytuanty niemieckiej głosowało 83prc. wyborców, do konstytuanty austrjackiej 84·4 prc., do Sejmu ustawodawczego naszego około 75 prc.). Jeśli się więc przyjmie, iż na jeden mandat trzeba 25 tysięcy oddanych głosów, to przy głosowaniu 60 procent wyborców **Sejm liczyłby 312—324 posłów**, przy udziale 80 prc. uprawnionych do głosowania: 418—432 posłów. Dla porównania dodać należy, iż parlament niemiecki, liczący 425 posłów, uznał tę liczbę za zbyt wielką i uniemożliwiającą pracę i postanowił ją zredukować do 360.

Spodziewać się należy, iż dokoła ordynacji wyborczej rozpęta się długa i namiętna walka, w której i z której będą się wyłaniały sojusze i bloki dla przeprowadzenia pożądanych postanowień w ordynacji i samych wyborów. Podobno niektóre stronnictwa wnoszą swoje projekty ordynacji, niezależnie od projektu rządowego.

Wiece górnośląskie.

Kraków, 19 kwietnia.

W niedzielę w południe w sali »Sokoła« odbył się staraniem Związku ludowo-narodowego wiec na temat: »Traktat wersalski a sprawa Górnego Śląsk wobec wyników plebiscytu«. Wiec zagaił p. Rymar, poczem przemówił p. K. H. Rostworowski, zaznaczając, że decyzja co do przynależności Górnego Śląska będzie ostatnim aktem wojny europejskiej. Polska, otrzymując Górny Śląsk, »skarb całego świata«, winna tak zjednoczyć się i zespo-

lić siły do wspólnej pracy, by wszyscy, patrząc na nią, mogli powiedzieć. »oto człowiek«.

Z kolei prof. Krajewski wskazał na ciężkie warunki, w jakich plebiscyt się odbywał, poczem podał jego cyfrowy rezultat i odczytał dwie rezolucje, jedną, wystosowaną do państw koalicyjnych, drugą do ludu górnośląskiego. Pierwsza żąda w sposób stanowczy w myśl traktatu wersalskiego przyłączenia do Polski tej części Górnego Śląska, która się za nią opowiedziała, druga zaś wyraża ludowi górnośląskiemu najgłębszą cześć i hołd. — Rezolucję przyjęto gorącemi oklaskami. Wkońcu przemówił p. Baran, podnosząc przywiązanie ludu górnośląskiego do Polski.

Równocześnie w sali teatru Powszechnego odbył się więc z inicjatywy Polskiej Partji Socjalistycznej, na którym omawiano sprawę konstytucji i obu Śląsków. Po zreferowaniu konstytucji przez posła Czapińskiego, przemówiła p. Dorota Kłuszyńska, przedstawicielka Śląska Cieszyńskiego, odmalowując straszne położenie ludu polskiego pod zaborem czeskim. Oczy ludu śląskiego zwrócone są na Polskę, w której widzi on swoją zbawczynię. Słupy graniczne nie mogą rozedrzeć ziemi cieszyńskiej, a ludność Śląska nigdy ich nie uzna. Wreszcie mowczyni zaapelowała do zebranych, aby na każdym kroku manifestowali swoją wolę ku odzyskaniu Śląska Cieszyńskiego.

Z kolei poseł Marek, omawiając sprawę Śląska Górnego, stwierdził, że okręgi przemysłowe oddały większość głosów za Polską i że Polska bezwzględnie domagać się musi przyznania sobie należnych jej powiatów. Górnicy śląscy są zdecydowani raczej pozbawić siebie i kraj warsztatów pracy, niż dozwolić, aby stały się w rękach niemieckich narzędziem ekonomicznego i gospodarczego ucisku. Uchwalono następnie rezolucję, odnoszącą się do konstytucji i obu Śląsków.

Wreszcie przeszli uczestnicy zebrania na Rynek pod pomnik Mickiewicza, gdzie, po szeregu przemówień, zebrani złożyli uroczyste ślubowanie, że nie ustaną w walce i pracy aż do przyłączenia obu Śląsków do Polski.

Oświęcim, 18 kwietnia.

W niedzielę, dnia 17 b. m., odbył się przy olbrzymim udziale ludności z miasta i powiatu wiec w Oświęcimiu, który zagaił prezes, p. Mayzel, poczem wygłosił referat p. Szczurek na temat odbytego plebiscytu na Górnym Śląsku. Na podstawie referatu uchwalono jednomyślnie rezolucję, domagającą się w myśl brzmienia traktatu wersalskiego przydzielenia ziemi górnośląskiej do Rzeczypospolitej polskiej. Rezolucję tę wysłano do hr. Zamoyskiego do Paryża, do p. Szpotańskiego w Paryżu, do redaktora »Courrier France Americain«, p. Sebillota, do prezydenta ministrów, Witosa, ministra spraw zagranicznych, Sapiehy, marszałka Sejmu, Trąmpczyńskiego i do redakcji dziennika »Journal de Pologne« w Warszawie.

Równocześnie wiec wyraził hołd ludowi górnośląskiemu, który, mimo niesłychanego teroru, tłumnego głosowania emigrantów i gnieciony kilkuwiekową niewolą, nie zapomniał o swojej przynależności, do starej swojej ojczyzny polskiej. Przebieg wiecu był poważny i podniosły. Wiec zakończył się odśpiewaniem »Roty« Konopnickiej.

Sprawy szkolne i nauczycielskie

Kraków, 18 kwietnia.

(Zjazd nauczycielstwa z zachodniej Małopolski. — Konferencja w sprawie planów szkół średnich).

Wczoraj odbyły się w Krakowie w Collegium Novum obrady zjazdu nauczycielstwa szkół średnich zachodniej Małopolski przy licznym współudziale delegatów z prowincji i dwóch gości ze Śląska Cieszyńskiego, którzy imieniem nauczycielstwa śląskiego zgłosili akces do nowoorganizującego się okręgu krakowskiego T. N. S. W. Do tej pory nauczycielstwo całej Małopolski podlegało okręgowi lwowskiemu. Obecnie nauczycielstwo, analogicznie do podziału rządu edukacyjnego na kuratorje, przystąpiło do zorganizowania okręgów, mających odpowiadać terytorjalnie kuratorjom. Jako delegat zarządu głównego brał udział w obradach dr K. Dawidowski.

Założenie osobnego okręgu krakowskiego należy uważać za objaw dodatni. Nauczycielstwo zachodniej Małopolski, w szczególności krakowskie, pracuje w warunkach korzystniejszych, aniżeli gdzieindziej w Polsce. Stąd też na nauczycielstwo krakowskie spadają szczególniejsze obowiązki. Ono powinno się starać, aby przyświecało nauczycielstwu całej Polski tak w zakresie pracy twórczej na polu edukacji narodowej, jak i w obronie interesów zawodowych. Dobra tradycja krakowska daje rękojmię, że nowy okręg krakowski utrzyma stanowisko ponadpartyjne, dbając przedewszystkiem o to, ażeby nic nie uronić z działalności ideowej, postawionej na wysokim poziomie etycznym, kulturalnym i obywatelskim.

Nie można wprawdzie powiedzieć, że niema prób wprowadzenia polityki partyjnej także na grunt krakowski, co przejawiło się nawet przy wyborach wczorajszych, ale trzeba się spodziewać, że zakusy partyjne stracą w dalszym ciągu swoją siłę i przestaną dobrą opinję nauczycielstwa krakowskiego niepokoić.

Do zarządu okręgu krakowskiego weszli z wyboru pp.: K. Stach (prezes), J. Pilch (zastępca), Klemensiewicz (sekretarz), Sowa (skarbnik), Kukliński, Szpunar, Długopolski, Jakóbiec, Marcinkowski, ks. Czerniak (Nowy Sącz), Arway i Pec (Tarnów), Popiolek (Cieszyn), Chrapczyński (Biała), Bodurek (Nowy Targ), Serwin (Bochnia).

Poza zorganizowaniem zarządu, zjazd zajmował się sprawą pragmatyki (ref. dr Długopolski), przyczem zajęto stanowisko, że rządowy projekt pragmatyki stanowi raczej materjał do przyszłego projektu. Dalej omawiano projekt ustawy dyscyplinarnej (ref. dr Weiner), który między innemi przewiduje tyle kar dyscyplinarnych, ile ich nie znała nawet ustawa austrjacka. Dr Jakóbiec referował sprawę Komisji referentów, istniejącą przy Kole krakowskiem, proponując wciągnięcie do niej członków z prowincji. Komisja referentów ma — jak wiadomo — na celu omawianie projektów programowych ministerjalnych i stawianie projektów w zakresie metodyki i programów szkolnych.

Ponieważ sprawy natury materjalnej nabierają i dla nauczycielstwa coraz większej wagi, dr Szyszka referował sprawę Książnicy T. N. S. W. i Banku nauczycielskiego, proponując założenie filji Książnicy i Banku przy okręgu krakowskim.

Pracowite, całodzienne obrady skończyły się skromną wieczerzą w restauracji Pollera, na której poszczególni mowcy (Pilch, Długopolski, Popiołek, Stopka, Jakóbiec, Janik, Koch i inni) poruszali sprawy natury ogólnej lub towarzyskiej. Nowemu okręgowi Krakowskiemu składamy życzenia najowocniejszej pracy. M. J.

Lwów, 15 kwietnia.

W sprawie planów szkół średnich odbył się w kuratorjum okręgu szkolnego lwowskiego w ostatnich dniach szereg ważnych konferencji przy udziale pp. Dobrowolskiego, Nawroczyńskiego i Wojtowicza z ministerstwa W. R. i O. P. w Warszawie. W konferencjach brali udział kurator lwowski p. Sobiński, wszyscy wizytatorowie i referenci kuratorjum, o ile są pedagogami w zakresie szkół średnich i wielka liczba profesorów lwowskich szkół średnich. Odbyły się dwa posiedzenia ogólne i po dwa posiedzenia sekcji matematyczno-fizycznej, przyrodniczo-geograficznej i humanistycznej. Wypowiadano uwagi krytyczne w odniesieniu do już istniejącej podbudowy gimnazjum (1—3 klasy), jak i co do tworzących się planów klas wyższych. Dyskusja była bardzo ożywiona, wyjaśniła liczne wątpliwości i doprowadziła do zbliżenia się wzajemnego między referentami ministerjalnymi a lwowskiem nauczycielstwem.

Konferencje takie — czyni uwagę jeden z dzienników lwowskich — są bardzo pożądane i mogą doprowadzić do znakomitych rezultatów, muszą jednak być przez dłuższy czas gruntownie przygotowane. Ostatnia konferencja była dla lwowskich jej uczestników niespodzianką i dlatego nie mogła być tak owocną, jak sobie życzyć należało.

KRONIKA.

Kraków, 19 kwietnia.

MISJA ANGIELSKA W KRAKOWIE. Jak donosiliśmy, bawiła w Krakowie przez trzy dni misja angielska z Opola. W skład misji, której przewodniczył pik. Hafter, wchodziło pięć osób, w tem jedna kobieta. Misja zwiedziła pamiątki historyczne Krakowa oraz saliny wielickie. Wczoraj rano goście angielscy odjechali samochodem do Opola.

PRZEDSTAWICIEL MISJI JAPOŃSKIEJ. Przez dwa dni bawił w Krakowie przedstawiciel japońskiej misji wojskowej z Warszawy Jamawaki, w towarzystwie rotm. Zielińskiego, przydzielonego przez min. spraw wewn., oraz wiceprez. komitetu Zjednoczenia p. Kozłowskiego. W niedzielę gość japoński zwiedził zabytki Krakowa, a wieczorem brał udział w przyjęciu w hotelu Saskim, na którem była także misja angielska. Wczoraj przed południem gość japoński zwiedzał katedrę i zamek królewski na Wawelu oraz zbiory japońskie Feliksa Jasieńskiego, po południu zaś w towarzystwie ks. Dembińskiego zwiedzał saliny wielickie. P. Jamawaki wieczorem odjechał do Warszawy.

BUDŻET M. KRAKOWA NA ROK 1921. Wczoraj w obecności prezyd. Federowicza i wiceprez. Sarego i Rollego odbyło się posiedzenie sekcji V, VI i VII celem obrad nad budżetem na rok 1921. Po wyczerpującej dyskusji uchwalono dział V (bezpieczeństwo publiczne), dział IX (zdrowotność miasta), budżet działu XIII (sprawy wojskowe), wkońcu działu X (oddział pierwszy: dobroczynność i drugi: opieka społeczna). Wreszcie wybrano radców m. z poszczególnych sekcyj jako delegatów do komisji budżetowej.

WALNE ZEBRANIE SYNDYKATU DZIENNIKARZY KRAKOWSKICH. W niedzielę o godzinie 4 po południu w lokalu przy pl. Szczepańskim 7 odbyło się walne zebranie Syndykatu dziennikarzy krakowskich, na którem wybrano nowy zarząd, do którego weszli jako przewodniczący p. Beaupre (»Czas«), oraz pp. Bassara (»Czas«), Grzywiński (PAT), Haecker (»Naprzód«), Jastrzębski (»Naprzód«), Korolewicz, jako sekretarz, Matyasik (»Głos Narodu«), Mikulski (»Nowa Reforma«), Rubel (»Goniec«), Stankiewicz (»Kurjer codz.«), Woyczyński jako zast. przew., Zechenter (»Rzeczpospolita«).

LIKWIDACJA DYREKCJI ODBUDOWY W KRAKOWIE. Z dyrekcji odbudowy w Krakowie komunikują nam: W związku z programowem zredukowaniem urzędów państwowych, zarządziło ministerstwo robót publicznych likwidację okręgowej dyrekcji odbudowy w Krakowie i przeniesienie jej personalu do wschodnich dzielnic Polski, bardziej zniszczonych przez wojnę. Szefem dyrekcji odbudowy zamianowało ministerstwo robót publicznych inżyniera Ludwika Ramułta.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 116-tą F. Lesiecki i Spka, Kraków, 118-tą Bolesławowie hr Miączyńscy Korabniki, 119-tą Pamięci prof. dra Marjana Sokołowskiego, Bolesławowie hr Miączyńscy, 120-tą Bolesławowie hr Miączyńscy Korabniki, 121-szą Solvay i Spka Zakłady w Polsce Fabryka sody w Podgórzu, 122-gą Solvay i Spka Zakłady w Polsce, Fabryka sody i kopalnia soli w Mątwach i 123-cią Solvay i Spka Zakłady w Polsce Kopalnia węgla »Grodziec I« w Będzinie, płacąc po 30.000 marek za cegiełkę.

ZJAZD MASZYNISTÓW I PALACZY. Wczoraj rano rozpoczęły się w Izbie handlowej dwudniowe obrady Zjazdu maszynistów kolejowych i palaczy z całej Polski. Na zjazd przybyło około 200 delegatów z Warszawy, Lwowa, Stanisławowa, Tarnopola, Stryja, Radomia, Lublina, Torunia, Wilna i innych. Obrady zjazdu zagaił p. Chruścicki, który powitał zebranych kolegów w serdecznych słowach, przedstawiając następnie ciężkie warunki ekonomiczne maszynistów i palaczy; poczem powitał zebranych poseł Rajca (N. P. R.), który zakończył swe przemówienie oddaniem czci ludowi górnośląskiemu i postawieniem rezolucji, wzywającej rząd, aby dopilnował na arenie polityki międzynarodowej słusznych praw Polski do Górnego Śląska i nie dopuścił do ponownego zakucia ludu śląskiego w kajdany niewoli niemieckiej. Po uchwaleniu rezolucji entuzjastycznymi oklaskami, przystąpiono do wyboru prezydjum, w skład którego weszli pp. Zygm. Depta (Piotrków) jako przewodniczący, Mąsior (Kraków) jako zast. przew., z ramienia palaczy p. Paprocki (Kraków) jako drugi zast. przew., sekretarzami wybrano pp. Ciehego (Kraków) i Sawickiego (Kraków). Głos zabrał p. Chruścicki, który zdał sprawozdanie z delegacji u prez. Witosa i wiceministra kolei Eberhardta. P. Mąsior wyjaśnił wyniki urgensu, który delegaci przedłożyli ministrowi kolei. W dalszym ciągu przystąpiono do obrad porządku dziennego. W dyskusji zabierali głos między innymi p. Fosznur, Proczkowski, inż. Tumiczek oraz Piątek z Górnego Śląska, który zachęcił zebranych do fachowej organizacji.

Około godziny 1 zarządzono przerwę. Popołudniowe obrady zagaił p. Boroń. W czasie dyskusji omawiano kwestję poprawy bytu maszynistów i palaczy. Obrady przeciągnęły się do godz. 7 wieczór.

CO TO ZNACZY? Czytamy w pismach warszawskich, że magistrat tamtejszy zatwierdził nową podwyższoną cenę chleba. Ta cena podwyższona wynosi 14 marek za funt chleba żytniego, a 16 pszennego. Według wagi krakowskiej przypada więc za kilo chleba żytniego 35 marek, a pszennego 40 marek. W Krakowie obecnie magistrat obniżył cenę pieczywa i każe płacić 88 marek za kilo chleba żytniego, a 97 za kilo pszennego. Podwyższone zatem ceny warszawskie są przeszło dwa razy niższe, niż zniżone ceny krakowskie. Kto rozwiąże tę zagadkę magistracką?

Co więcej, magistrat warszawski nabył w Gdańsku wielki transport mąki w najlepszym gatunku. Chleb ten będzie tańszy, niż sprzedawany pośredniego gatunku. Zorganizowane w tym celu piekarnie produkować będą dziennie 100.000 funtów chleba.

U nas inaczej, inaczej, inaczej.

CENY SOLI. Magistrat, prostując ogłoszone poprzednio ceny soli podaje do wiadomości, że państwowy zarząd monopolu soli ustanowił dla sprzedaży detajlicznej cenę soli warzonkowej na 24 mk., a soli szarej miałkiej na 14 mk. za 1 kg.

LECZNICA POD WEZWANIEM ŚW. JÓZEFA W RABCE. Zgłoszenia ubogich dzieci skrofulicznych na tegoroczny sezon w Kolonji rabczańskiej przyjmować będzie dyrekcja szpitala św. Ludwika w Krakowie (ul. Strzelecka 2) od dnia 20 kwietnia do 4 maja codziennie z wyjątkiem niedziel od godz. 11 do 12 w poł. Póżniejsze zgłoszenia nie będą uwzględnione. Wpisywać się mogą tylko dzieci z miasta Krakowa od lat 7 do 12-tu. Zgłoszeń z prowincji się nie przyjmuje i nie udziela się żadnych odpowiedzi pisemnych.

PIĘĆDZIESIĘCIOLECIE PRACY. Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie święciło wczoraj niezwykłą uroczystość, a to pięćdziesięciolecia pracy swego urzędnika p. Franciszka Niżyńskiego. Po solennej mszy św., odprawionej w kościele św. Florjana przez ks. dra Kulinowskiego, urzędnicy instytucji zebrali się w sali Towarzystwa, gdzie do zasłużonego jubilata przemówili w gorących słowach dyrektorowie pp. Dydyński, Szatkowski i Myszkowski. Imieniem kolegów, p. Midowicz podniósł zasługi jubilata, stawiając go za wzór pracy dla młodszych urzędników, poczem wręczył mu znaczniejszą kwotę, uzbieraną ze składek w instytucji. Uroczystość zakończyła się przemówieniem sędziwego jubilata, który wręczoną mu sumę przeznaczył na fundusz zapomogowy dla emerytów i wdów po urzędnikach Towarzystwa.

WŁASNY PORT POLSKI NA BAŁTYKU. Zapowiedziany odczyt inż. Juljana Rafalskiego pod powyższym tytułem odbędzie się, z powodu zajęcia sali na inne cele, nie dnia 20 bm., lecz dopiero dnia 21 bm. w sali Towarzystwa technicznego (ul. Straszewskiego 28) II p. o godzinie 7 wieczorem. Wstęp wolny. Ze względu na ważność tematu, który referent przedstawił również na zebraniu Ligi Żeglugi Polskiej w Warszawie, należy oczekiwać, że odczytem tym zainteresują się nietylko członkowie Towarzystwa Technicznego i Ligi Żeglugi Polskiej, lecz także szerokie warstwy inteligencji krakowskiej.

ZAKOŃCZENIE STRAJKU W TEATRACH MIEJSKICH. Strajk artystów teatru im. Słowackiego oraz personalu technicznego w obu teatrach miejskich: im. Słowackiego i Powszechnym, został wczoraj zakończony, jakkolwiek sprawa żądań artystów i pracowników nie jest jeszcze definitywnie załatwiona. Jak się dowiadujemy, artyści otrzymali 50% podwyżki, personal zaś techniczny 45%, z tem, że prace w obu teatrach będzie wznowiona, lecz pertraktacje trwać będą nadal. Przedstawienia wczoraj nie odbyły się jeszcze w teatrach miejskich, dziś — odbędą się normalnie.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj premjera zabawnej komedji S. Lopeza »Brzydki Ferante« z p. Adwentowiczem w roli tytułowej. Na dzisiejsze przedstawienie ważne są jedynie bilety z datą dzisiejszą 19 bm. »Ferante« powtórzony będzie, zgodnie z zapowiedzią repertuaru, we czwartek 21 bm. We środę i piątek powtórzenie »Hamleta«.

Z TEATRU POWSZECHNEGO. Z powodu strajku personalu technicznego, wczorajsze przedstawienie w teatrze Powszechnym nie odbyło się. Bilety kupione na wczoraj, ważne są na przedstawienie dzisiejsze, które wypełni »Faworyt«.

Z TEATRU »BAGATELA«. »Niespodzianki rozwodowe« Bissona powtórzone będą dzisiaj i jutro wieczorem. Pozostałe bilety nabywać można przy kasie teatru. Przedstawienia w teatrze »Bagatela« rozpoczynają się o godz. ½8 wieczorem.

KONCERT ST. GRUSZCZYŃSKIEGO, na który niewiele biletów pozostało, odbędzie się nieodwołalnie w niedzielę, dnia 24 bm. w sali »Sokoła«. Bilety na krzesła dostawne w cenie 100 mk. są do nabycia u J. Rudnickiego, linja A-B.

ZE SPORTU. Zawody footballowe między »Cracovią« a »Makkabi« nie wykazały należytej formy tak jednej jak i drugiej strony. Przyczyną tego rozmokłe od deszczu i zdeptane poprzedniemi zawodami boisko, na terenie którego nie można było prowadzić intensywnej gry. Przewaga »Cracovii« widoczna dopiero po uzyskaniu pierwszej bramki. Po pauzie gra toczy się przeważnie po stronie »Makkabi«. Końcowy rezultat 7 : 2 (2 . 0) na korzyść »Cracovii«. Zapytać należałoby się p. sędziego, dlaczego po strzelonym, uznanym i odgwizdanym przez niego siódmym goalu pozwolił rozpoczynać grę z pola bramkarza, mimo iż sam wskazał środek boiska? Wogóle sędzia podczas całej gry był niezdecydowany i niezorjentujący się. Za małe przewinienia, na które nie należałoby zwracać uwagi, wykluczył aż czterech graczy z boiska. W historji krakowskiego footballu jestto pierwszy wypadek. — Bramkarz w »Cracovii« — z którychś dalszych rezerw.

W sobotę odbyły się zawody między »Wisłą« a »Jutrzenką« z wynikiem 3 : 3. Jestto całkiem niespodziewany wynik, gdyż ogólnie spodziewano się więcej korzystnego rezultatu dla »Wisły«.

Zawody footballowe między K. S. »Podgórze« — »Koroną« przyniosły zwycięstwo pierwszym w stosunku 5 : 3 (3 : 2). I na tem matchu niedopisał sędzia, który grę prowadził nieudolnie, dając powody do niepożądanych zajść między oba stronami.

WYKRYCIE MAGAZYNU ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH. Krakowski urząd walki z lichwą zakwestjonował Izaakowi Munkowi przy ul. Józefa 26, około 60 pak mydła łącznej wagi 4000 kg., zmagazynowane w celach spekulacyjnych w składzie firmy Schapira (ul. Józefa 5). Zachodzi podejrzenie, że mydło to Munk sprowadził z zagranicy w sposób nielegalny. Ponadto podczas rewizji wykryto u Munka większe ilości ryżu, cytryn i orzechów amerykańskich, które to artykuły, jak dochodzenia wykazały, również zostały sprowadzone z zagranicy na pozwolenia, dane innym osobom. Dalsze dochodzenia w toku.

ARESZTOWANIE SZAJKI ZŁODZIEJSKIEJ. Policja aresztowała na stacji kolejowej Podgórze-Płaszów szajkę złodziejską, a mianowicie Michała Kutka, lat 17, Józefa Wojtowicza, lat 21, Tadeusza Madeja, lat 16 i Franciszka Mazura, lat 16. Szajka ta skradła z wozów kolejowych worek mąki, śliwki, marmoladę i inne przedmioty wartości kilkudziesięciu tysięcy marek. Przedmioty skradzione sprzedawali oni niejakiej Źródłowskiej i Eljaszowi Kopsowi.

NIEUDAŁA UCIECZKA Z ARESZTU. Wczoraj po południu śmiałym skokiem z okna I piętra biur bezpieczeństwa przy ul. Podzamcze usiłował zbiec niebezpieczny włamywacz Lichtenfeld, aresztowany przed kilku dniami za liczne kradzieże. Lichtenfeld wysłany po wodę, skorzystawszy ze sposobności, wszedł do jednej z kancelaryj i stamtąd wyskoczył na ulicę. Ucieczka się jednak nie udała, gdyż włamywacz padając na bruk, potłukł się tak dotkliwie, że nie mógł wstać z miejsca. Odprowadzono go z powrotem do więzienia.

POMYŁKA POLICJI. Jak donosiliśmy na podstawie informacyj policyjnej, onegdaj na stacji kolejowej w Brzesku aresztowano Walentego Fryca za kradzież 3600 mk. Informacja ta była o tyle mylną, że złodziej nazywał się Józef Kozioł, natomiast żandarm, który złodzieja aresztował, nazywał Fryc.

KIESZONKOWIEC. Wczoraj policja krakowska aresztowała na dworcu kolejowym Kazimierza Kukułę, lat 16, który Janowi Błażowskiemu, rolnikowi, skradł kartę meldunkową oraz pewną kwotę pieniężną.

KOMUNIKATY i ZAWIADOMIENIA.

ZE ZWIĄZKU LITERATÓW. Wieczór recytacyjny L. Konopnickiej-Pytlińskiej na temat »Wczoraj i dziś« (poezja przed i powojenna) odbędzie się dziś (wtorek) o godz. 8 wieczór w Domu artystów (plac św. Ducha) staraniem Związku literatów.

Wykłady K. H. Rostworowskiego: »Rozwój idei religijnej« odbywają się w każdą środę i sobotę. Jutro (środa) tematem prelekcji będzie: totemizm, manizm i fetyszyzm, w sobotę: politeizm.

POLSKIE TOW. MATEMATYCZNE odbędzie we wtorek 19 bm. o godz. 5 wieczorem w lokalu Seminarjum matematycznego (ul. św. Anny 12) posiedzenie zwyczajne, na którem dr F. Leja wygłosi referat pt. »Niezmienność liczby wymiarów przy przekształceniach jedno-jednoznacznych i ciągłych«. Zarząd zawiadamia członków Towarzystwa, że posiedzenia zwyczajne odbywać się będą odtąd we wtorki, a nie we środy jak dotychczas.

Z TOW. LITER. IM. A. MICKIEWICZA. We wtorek 19 bm. o godz. 7 wieczór odbędzie się w Collegjum novum, sali Nr 43, zebranie naukowe członków Towarzystwa. Na porządku dziennym odczyt prof. Ludwika Skoczylasa pt. »Marja« Malczewskiego. Studjum estet.-psychol. Po odczycie dyskusja.

POLSKIE TOW. KRAJOZNAWCZE urządza w niedzielę dnia 24 bm. półdniową wycieczkę morfologiczną w okolice na północ od Krakowa pod przewodnictwem dr Kuźniara. Ilość uczestników ograniczona. Zgłoszenia przyjmuje biuro Grodzka 64, do piątku 22 bm. od godz. 6—7.

POSIEDZENIE KOŁA B. K. MATEK CHRZEST. YCH WOJ. odbędzie się we wtorek dnia 19 bm. o godz. 6 wieczór w lokalu Białego Krzyża, ul. Dolne Młyny 13.

KURS STOLARSKI przy miej. Muzeum przemysłowem im. dra A. Baranieckiego, urządzony wspólnie z krajowym Patronatem rękodzieł i przemysłu rozpoczyna się dnia 25 bm., tj. w poniedziałek o godz. 2 po południu w gmachu Muzeum przemysłowego, ul. Smoleńsk 9, II p.

WIECZÓR DR RADWANA ze współudziałem orjentalnego medjum p. Sabiro odbędzie się w sobotę 23 bm. o godz. 11 wieczorem.

Z kraju i ze świata.

ODWOŁANIE ZAPRZYSIĘŻENIA KONSTYTUCJI. Zapowiadane uroczyste zaprzysiężenie konstytucji przez Sejm w dniu 3 maja w Częstochowie, — jak donoszą dzienniki warszawskie — nie odbędzie się.

PRZYJAZD NACZELNIKA PAŃSTWA DO BYDGOSZCZY spodziewany jest w dniu 23 bm.

POŻEGNANIE JEN. SIKORSKIEGO. Onegdaj w pałacu ks. Józefa Poniatowskiego w Jabłonnie pod Warszawą odbyło się pożegnanie ze sztabem 3 armji jenerała por. Władysława Sikorskiego, ustępującego ze stanowiska dowódcy tejże armji. Podczas obiadu wygłosił szef sztabu 3 armji, pułkownik Zając, okolicznościowe przemówienie, podnosząc wielkie zasługi jenerała Sikorskiego i życząc mu, jako szefowi sztabu jeneralnego ministerstwa spraw wojskowych powodzenia i świetnych wyników. Jenerał Sikorski dziękował zebranym za współpracę i życzenia.

INSYGNIA UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO Z Warszawy telefonują nam: Wczoraj po południu odbyło się w sali posiedzeń senatu uniwersytetu uroczyste wręczenie insygniów, ofiarowanych przez cechy uniwersytetowi warszawskiemu. Dwaj przedstawiciele cechów wręczyli rektorowi berło rektorskie, 4 berła dziekańskie, łańcuch dla rektora, sporządzone ze srebra olkuskiego. Ponadto ofiarowali togę rektorską, sobole i rękawice. Prezydent rady miejskiej Baliński, ofiarował pierścień rektorski, ongiś własność Jędrzeja Śniadeckiego.

PODNIESIENIE MNOŻNIKA DLA URZĘDNIKÓW. Dzienniki warszawskie donoszą: Niektóre instytucje rządowe otrzymały zawiadomienie o powiększeniu przez Radę ministrów mnożnika drożyźnianego dla urzędników na kwiecień z obecnych 525 do 630 jednostek. Dodany mnożnik podniesie wynagrodzenie urzędników o 1000 mk. na każde 5000 pobieranej pensji. Miasto Łódź pod względem drożyźnianym zrównano z Warszawą, przeszło 360 miejscowości pod tymże względem przeniesiono o jedną kategorję wyżej.

EMERYTURY KOLEJOWE. Z Warszawy donoszą: Ministerstwo kolei zawiadomiło dyrekcję kolejową o zatwierdzeniu przez Sejm nowego nadzwyczajnego dodatku emerytalnego od 1 stycznia br., wynoszącego 100 procent zarówno od emerytury zasadniczej, jak i od dotychczasowego dodatku drożyźnianego, polecając, aby kasa przezorności możliwie pospiesznie uskuteczniła rzeczoną regulację.

Rzeczone dodatki dotyczą tylko emerytur przyznanych przez b. rząd rosyjski b. pracownikom kolejowym oraz ich rodzinom, emerytowani zaś pracownicy którzy pracowali na polskich kolejach państwowych i mają przyznane, zgodnie z tymczasową ustawą, tak zw. zaliczki na emeryturę i jednorazowe odprawy, będą mogli korzystać z normalnych uposażeń emerytalnych dopiero po uchwaleniu przez Sejm ustawy dla pracowników państwowych.

ZWIĘKSZENIE WYDATKÓW NA SZKOLNICTWO POWSZECHNE. Z Warszawy donoszą: W dotychczasowych rokowaniach budżetowych uzyskało ministerstwo oświaty na samo szkolnictwo powszechne 8 miljardów marek. Gdy w latach ubiegłych wydatki na szkolnictwo i naukę wynosiły zaledwie 1 i pół procent ogólnych wydatków państwowych, to w obecnym roku podnoszą się one na 4—5 procent.

ŚMIERĆ FRANCUSKIEGO KAPITANA. Z Warszawy donoszą nam: Podczas szkolenia żołnierzy naszych zginął dnia 14 bm., skutkiem wybuchu granatu instruktor armji francuskiej przy D. O. G. Warszawa, kapitan Albert Guifard. Minister spraw wojskowych jen. Sosnkowski, chcąc uczcić pamięć dzielnego pracownika, który padł na posterunku, wyraził pisemnie jenerałowi Niesselowi wyrazy serdecznego współczucia.

WYROK W SPRAWIE NADUŻYĆ BANKOWYCH. (Warszawa, 17 kwietnia). Wczoraj późnym wieczorem zapadł wyrok w głośnej sprawie o nadużycia walutowe, popełnione przez dom bankierski S. Natansohn i Synowie, mocą którego sąd uznając współwłaściciela i szefa tego domu, Kazimierza Natansohna, winnym niedbalstwa i lekceważenia przepisów obowiązujących, skazał go na grzywnę 100.000 marek, zamienną w razie nieściągalności, na rok aresztu i 10.000 mk. kosztów sądowych. Sąd postanowił również skonfiskować papiery wartościowe na sumę rubli 448.350, a w banknotach rosyjskich na sumę rubli 3050. Niezależnie od tego sąd zabronił Kazimierzowi Natansohnowi prowadzenia domu bankierskiego przez rok.

WYBUCH W FABRYCE AMUNICJI. (E. ✠). W fabryce amunicji w Ossowej Górze pod Bydgoszczą, przy wykręcaniu zapałów od granatu, nastąpił wybuch, którego ofiarą padło trzech żołnierzy. Dwóch zmarło, jeden zaś został ciężko ranny.

ŚWIĘTO OBROŃCÓW LWOWA. W niedzielę przed południem przed pomnikiem Mickiewicza we Lwowie z okazji dekorowania obrońców Lwowa orderem Virtuti militari i krzyżem walecznych, odbyła się olbrzymia manifestacja. Zebrali się tutaj jenerał Rozwadowski, Lamezan, Jędrzejewicz, Stanisław Haller i Szymański, reprezentanci misji francuskiej i angielskiej, jeneralny delegat rządu dr Gałecki, członkowie prezydjum miasta z gremjum radnych, delegaci stowarzyszeń, cechów ze sztandarami oraz tysiączne tłumy publiczności. Około pomnika ustawiła się kompanja wojskowa. Imieniem miasta przemawiał wiceprezydent dr Stahl, oddając hołd obrońcom, którzy piersiami swemi bronili kresowej stolicy Rzeczypospolitej przed najazdem wroga. Następnie jenerał Rozwadowski imieniem Naczelnika państwa i Naczelnego wodza odczytał nazwiska dekorowanych orderami Virtuti militari, przedewszystkiem oddając hołd tym odznaczonym, którzy polegli. Następnie dokonał dekoracji najpierw krzyżem Virtuti militari kilkudziesięciu obrońców, a następnie krzyżem walecznych, których było przeszło tysiąc. Po dekoracji odbyła się przed dekorowanymi i przed jeneralicją defilada wojskowa.

OSZUSTKA POCZTOWA. W głównym urzędzie pocztowym we Lwowie wykryto oszustwo, dokonane za pomocą fałszywych przekazów pocztowych na kwotę 500 tysięcy marek. Śledztwo stwierdziło, że pośredniczką w manipulacji sfałszowanemi przekazami, które wypłacono, była urzędniczka pocztowa, 24-letnia Ederówna. Przy rewizji znaleziono u niej 400 tysięcy marek. Śledztwo wykazało, że zamierzone było ograbienie skarbu państwa na miljon marek.

SPRAWCA MILJONOWEJ KRADZIEŻY W PODWOŁOCZYSKACH, dokonanej na szkodę agentury handlowej komisji zakupów VI. armji, został aresztowany. Jest nim Stanisław Zamłyński, buchalter agentury, b. podchorąży W. P., absolwent szkoły realnej. Śledztwo, przeprowadzone na miejscu przez oddział śledczy policji państwowej „Wschód” wykryło, że kradzieży tej dokonał Zamłyński w zeszłą środę. Mając wolny wstęp do ubikacyj agentury, wszedł do pokoju, w którym była waliza z pieniędzmi i po kilku minutach pracy, rozbił zamek walizki, specjalnie przyniesionym dłutem, poczem wyjął z niej gotówkę 3.250.000 marek, 33 sztuk rosyjskiego złota (imperjały i półimperjały), oraz 16.000 rubli carskich, a zostawił tylko około 300 marek. Pieniądze te włożył do worka, ukrył je w pewnym zwalonym domu, używanym obecnie jako ustęp i nakrył go cegłami. Aresztowany Zamłyński przyznał się do winy.

SZAJKĘ BANDYCKĄ, która dokonała szeregu morderstw rabunkowych we wschodniej Małopolsce, aresztowała policja państwowa „Wschód”. Między innymi aresztowano Mieczysława Żurawskiego i jeńca ukraińskiego, Rusina, którzy w Słobódce w powiecie karłowickim dokonali rabunkowego morderstwa na osobach Salomona Eismana i jego żony w ten sposób, że podpalili dom, w którym spali oboje małżonkowie i spalili ich na węgiel.

ŚMIAŁE WŁAMANIE. (E. E.) W nocy z niedzieli na poniedziałek dokonano w Cieszynie śmiałego włamania w Banku rolniczym; skradziono 20.000 marek, złodzieje bowiem nie zdołali się dostać do górnej części kasy, gdzie złożone były wielkie sumy.

CYKLON. Z Nowego Yorku donoszą: W nocy z dnia 15 na 16 kwietnia szalał w południowem Arkansass cyklon, który wyrządził znaczne szkody. Żniwa silnie ucierpiały. Wiele domów zniszczonych. Zginęło 50 osób, a 100 jest rannych.

MIANOWANIA. Naczelnik państwa mianował w ministerstwie przemysłu i handlu dyrektorami departamentu inż. Malangiewicza, inż. Świętochowskiego i dra Zdarowskiego.

REPERTUAR
MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO:
Wtorek, 19 bm.: »Brzydki Ferante«.
Środa, 20 bm.: »Hamlet«.
Czwartek, 21 bm.: »Brzydki Ferante«.
Piątek, 22 bm.: »Hamlet«.

REPERTUAR
MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO:
Wtorek, 19 bm.: »Faworyt«.

REPERTUAR TEATRU »BAGATELA«:
Wtorek, 19 bm.: »Niespodzianki rozwodowe«.

REPERTUAR TEATRU »NOWOŚCI«.
Wtorek, 19 bm.: »Tajemnicza dama«.
Środa, 20 bm.: »Tajemnicza dama«.
Czwartek, 21 bm.: »Dziewczę z Holandji«.
Piątek, 22 bm.: »Gwiazda Kaukazu«.
Sobota, 23 bm.: »Tajemnicza dama«.

STANISŁAW BRZEKOWSKI, notarjusz w Nowym Sączu, zmarł dnia 12 kwietnia 1921 r. w 65 roku życia. 2326

Koncert symfoniczny.

Złożyło się tak, że nie byłem obecny na kilku ostatnich koncertach symfonicznych; dopiero po dłuższej przerwie przysłuchałem się koncertowi, który odbył się w ubiegłą niedzielę. Mogłem więc osądzić postęp, jaki niewątpliwie uczyniła nasza młoda orkiestra. Postęp ten widoczny jest pod względem zgrania się: nawet dorywczo przygotowane rzeczy brzmią dobrze, całość klei się nie najgorzej, lubo oczywista braki występują niejednokrotnie czy to w niewyraźnej rytmice, czy zwłaszcza w dynamice. Egzamin dojrzałości złożyła nasza orkiestra w akompanjamencie do koncertu skrzypcowego M. Brucha, idąc doskonale za solistą. Jest to zasługą dyrygenta p. Bolesława Walewskiego, panującego świetnie nad całością zespołu.

Występy solistów są nie bardzo pożądanym dodatkiem do koncertów symfonicznych, zwłaszcza jeśli soliści ci uważają swój występ za główny cel koncertu, a wraz z nimi i ta część publiczności, która nie posiada jeszcze należytego uświadomienia muzycznego, ani odpowiedniej kultury artystycznej. Usprawiedliwione byłyby tylko występy pierwszorzędnych solistów, traktujących najpoważniej swoje zadanie, jako tłumaczów intencji kompozytora i oddających się w służbę sztuki w pełnem poczuciu tego, że oni są tylko środkiem, wiodącym do celu, a nie celem samym: nadto powinni ci soliści wykonywać tylko te rzeczy, które na tle orkiestry są właściwie poematami symfonicznemi, a raczej w których instrument solowy jest tylko barwą w obrazie orkiestralnym.

Prócz koncertu Brucha, były w programie: Schumanna uwertura »Genowefa« i Mendelssohna »Symfonja szkocka« A-moll, odegrana zupełnie poprawnie, znacznie lepiej, niż uwertura Schumanna.

Dr Józef Reiss.

Sprawy polskie

N. Z. L. I MINISTER SKULSKI.

Warszawa, 18 kwietnia (Tel. wł.) W związku z sobotnią uchwałą, Narodowego Zjednoczenia Ludowego, w której między innemi ostro atakowano Naczelnika państwa, minister spraw wewnętrznych Skulski w rozmowie z dziennikarzami oświadczył, że deklaracja odpowiada istotnie poglądom stronnictwa, **jednak zwroty jej polityczne w żadnym razie nie odpowiadają jego życzeniom.** Dalej zaznaczył minister Skulski, że obecność jego w stronnictwie, z powodu piastowania urzędu niedość ciągła, jest bardziej potrzebna, niż sądził **dlatego przy pierwszej sposobności ustąpi ze stanowiska ministra** i w nowoutworzonym rządzie **udziału nie weźmie.**

Z powodu tych uchwał wystąpił z klubu »Narodowego Zjednoczenia Ludowego« poseł Kamieniecki, przedstawiciel Polski w Rydze przy rządzie łotewskim.

ZMIANY W MINISTERSTWACH.

Warszawa, 18 kwietnia (Tel. wł.) »Przegląd Wieczorny« dowiaduje się, że pogłoski jakoby minister spraw wojskowych Sosnkowski miał objąć stanowisko podsekretarza stanu prezydjum Rady ministrów **są bezpodstawne.** Nie jest natomiast niemożliwem powierzenie ministrowi Sosnkowskiemu **teki spraw zagranicznych.**

PODRÓŻ PREZYDENTA WITOSA.

Warszawa, 19 kwietnia (Tel. wł.) Premjer Witos zwiedził służbowo w dniu 16 bm. starostwo w Dąbrowie koło Tarnowa, przyczem wziął udział w zgromadzeniu ludowem, zwołanem tam z okazji jego przybycia. W dniu dzisiejszym powraca premjer do Warszawy.

WYJAZD MIN. SAPIEHY DO PARYŻA.

Warszawa, 19 kwietnia (Tel. wł.) Pogłoski o wyjeździe posła Romana Dmowskiego do Paryża w związku z rozstrzygnięciem sprawy Górnego Śląska **są nieprawdziwe.** Natomiast już w bieżącym tygodniu wyjeżdża w tym celu do Paryża minister Sapieha.

BUDOWA ŚWIĄTYNI »OPATRZNOŚCI«.

Warszawa, 19 kwietnia (East Express). Na odbytem wczoraj u marszałka Sejmu posiedzeniu w sprawie budowy świątyni pod wezwaniem »Opatrzności« na pamiątkę uchwalenia konstytucji, w sprawie wyboru miejsca uznano za zasługujące na uwagę trzy projekty: **Plac Mokotowski, Kamionek, Plac Ujazdowski** naprzeciwko cerkwi. Na budowę zebrano dotąd **1 miljon 100 tysięcy marek.**

Uznanie Zachodu dla Polski.

Warszawa, 19 kwietnia (Tel. wł.) W piątek ubiegłego tygodnia odwiedzili prezydenta ministrów Witosa nadzwyczajni posłowie i upełnomocnieni ministrowie **dwóch największych mocarstw zachodnich** w celu wyrażenia zadowolenia swych rządów z powodu **korzystnego prawnopaństwowego i społecznego ustalenia się stosunków wewnętrznych w Rzeczypospolitej.** Obaj posłowie stwierdzili, że obecny układ stosunków wewnętrznych w Polsce znajduje **żywe i przyjazne echo w rządach i społeczeństwach przez nich reprezentowanych.**

KOMISJA GRANICZNA.

Warszawa, 19 kwietnia (Tel. wł.) Członkami komisji granicznej na podstawie traktatu ryskiego, której prezesem jest p. **Wasilewski**, zostali mianowani płk. **Rożnowski, p. Hempel**, sekretarzem został mianowany były wicekonsul w Odesie p. Kowerski. Jutro nastąpi mianowanie **fachowych członków komisji.**

MISJA SOWIECKA W WARSZAWIE.

Warszawa, 19 kwietnia (Tel. wł.) W tych dniach przybywa do Warszawy misja sowiecka z p. Karachanem na czele. Dla załatwienia formalności z tym przyjazdem wyjeżdża do Mińska jako przedstawiciel min. spraw zagranicznych p. Skrzyński.

ROSJA — CZŁONKIEM MIĘDZYNARODOWEJ KONFERENCJI POCZTOWEJ.

Warszawa, 19 kwietnia (Tel. wł.) Otrzymano tutaj wiadomość, że rząd sowiecki zgodził się **na przystąpienie Rosji do międzynarodowej konwencji pocztowej.**

WRZENIE W MIŃSZCZYŹNIE.

Z Mińska donoszą:

Wśród ludności b. Mińszczyzny żywiołowo szerzy się ruch za przyłączeniem do Polski. — Setki tysięcy podpisów ludności tamtejszej bez względu na narodowość, język, stan i religję złożono na setkach petycyj, które wciąż i coraz liczniej napływają na ręce Polskiej Rady Narodowej ziem białoruskich pod adresem naczelnych władz Rzeczypospolitej — świadczą o niezłomnej woli ludności należenia do Polski.

Jako zemstę za ruch ten bolszewicy stosują coraz zacieklejszy teror drogą ekspedycji karnych, ogniem i żelazem pustoszących nieszczęsną krainę. Ludność chrześcijańska b. powiatów: mińskiego, ihumeńskiego, słuckiego, bobrujskiego, borysowskiego i z za Berezyny, uchodząc tortur i śmierci — przepełnia polskie okolice nadgraniczne. Stan jej duchowy i materjalny rozpaczliwy.

Wileńszczyzna domaga się przyłączenia do Polski.

Warszawa, 19 kwietnia (PAT). Na ręce centralnych władz w Warszawie nadesłano z Wilna **szereg rezolucyj, wyrażających niezłomne życzenie przyłączenia Wilna do Polski** i postanowienie w razie potrzeby **bronienia swych praw nawet siłą.** Rezolucję tę podpisał szereg kooperacyj, związków i ugrupowań politycznych i społecznych w Wilnie.

Austrja za przyłączeniem do Niemiec.

Wiedeń, 19 kwietnia (PAT). Onegdaj odbyła się w Wiedniu demonstracja **za przyłączeniem do Niemiec.** W hali ludowej i przed ratuszem odbył się szereg zgromadzeń, urządzonych przez stowarzyszenia rzemieślnicze, handlowe, techniczne, fachowe i związki polityczne oraz studentów. Po licznych przemówieniach zgromadzenia te uchwaliły rezolucję, w której jest powiedziane, że wobec tego, że **dzisiejsza Austrja jest niezdolną do życia samodzielnego,** przeto **pozostaje jej tylko przyłączenie się do Niemiec.**

Strajk górników w Anglji.

Londyn, 19 kwietnia (East Express). Kolejarze transportowcy wycofali się ze strajku. — **Strajkują nadal tylko górnicy.** Opinja publiczna **zwraca się przeciwko nim. Górnicy zapowiadają strajk do zwycięstwa** co jest trudne do wykonania z powodu **wyczerpania funduszów strajkowych.** Panuje ogólne przekonanie, że górnicy **przegrali sprawę.**

Wojna grecko-turecka.

Ateny, 19 kwietnia (PAT). Wied. Biuro kor. Sprawozdanie wojenne z dnia 17 kwietnia. Ponowne gwałtowne ataki na linję Banaz-Tulu Bunar **zostały odparte z wielkiemi stratami dla nieprzyjaciela.** Dwa dalsze ataki nocne na innych punktach **zostały również odparte.** Przed linjami naszemi pozostało **88 zwłok żołnierzy nieprzyjacielskich**, między niemi zwłoki pułkownika nieprzyjacielskiego.

Różne wiadomości polityczne.

WYJAZD POSŁA BELGIJSKIEGO. Z Warszawy telefonują nam: Wczoraj opuścił Warszawę poseł belgijski p. Van Ypersele, mianowany na stanowisko posła belgijskiego w Budapeszcie. Na dworcu żegnali posła przedstawiciele ciała dyplomatycznego i rządu.

PRZEDSTAWICIEL ŁOTWY W WARSZAWIE. Z Warszawy telefonują nam: Ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało oficjalne zawiadomienie rządu łotewskiego o odwołaniu dotychczasowego charge d'affaires Kennischa, oraz mianowaniu na jego miejsce p. Ochnscha.

Francuski budżet wojskowy.

Budżet ministerstwa wojny był w tych dniach przedmiotem ożywionych rozpraw w senacie francuskim. Rząd preliminował na rok bieżący 5 miljardów 900 miljonów franków, parlament sprowadził tę sumę do 4 miljardów 500 miljonów, a senat obciął ją jeszcze bardziej, redukując wydatki do 4 miljardów 100 miljonów. Dowód to wymowny, jak bardzo czuwać należy nad gospodarowaniem ministra wojny. Kiedyż Sejm polski weźmie nareszcie pod obrady budżet naszego ministerstwa spraw wojskowych?

Poincare nazwał sumę, preliminowaną na cele wojskowe „Himalają budżetową". Takie niesłychane wydatki — wołano zewsząd — wymagają ścisłej kontroli, a tymczasem administracja państwowa, tak w tym dziale jak w innych, ma skłonność do rozrzutności, często do trwonienia.

Minister wojny, Barthou, dał temu nawoływaniu wyraz w słowach następujących:

Administracja państwowa musi nabrać przekonania i kierować się niem, jako koniecznością, że metody z czasu wojny, muszą zniknąć, że podczas pokoju potrzeba metod pokojowych.

Jeden ze sprawozdawców budżetowych o polskiem nazwisku Bokanowski, wystąpił przeciw nadużyciom w posługiwaniu się automobilami tak w służbie wojsk., jak cywilnej. „Taki pan jedzie do zniszczonego Reims i wraca na Nizzę"

U nas, zwłaszcza w Warszawie taksamo. — Podczas karnawału, noc w noc zalegały pół ulicy Czackiego automobile wojskowe i autobusy, czekające na oficerów i ich damy, bawiących się na balach w domu techników. A tylekroć już zapytywano, po co państwo przyznaje automobil prezesowi Izby obrachunkowej?

Minister Barthou zmniejszył personal swojego gabinetu do połowy. I wyszedł z tego taki paradoks: że to przyspieszyło załatwienie spraw. Jakoż doświadczenie poucza, że im więcej funkcjonarjuszów, tem robota powolniejsza. Polskie przysłowie: „Gdzie kucharek sześć, tam niema co jeść", zbudowane jest na tem doświadczeniu. I znowu nasuwa się porównanie z naszem ministerstwem spraw wojskowych, które zatrudnia, jak mówią, 2000 oficerów.

Służbę wojskową skrócono we Francji do 18 miesięcy. Minister zapowiedział, że przy sprzyjających okolicznościach, będzie możliwą dalsza jeszcze redukcja.

Najważniejsze oświadczenie ministra wojny odnosiło się do terminu wypłat niemieckich na 1 maja. Niemcy, ponure i z miną groźną stoją u progu tego miesiąca, który ma ostatecznie stwierdzić ich klęskę pod formą dla nich najboleśniejszą, że potrzeba zapłacić.

„Nadchodzi" — powiedział Barthou — „chwila pełna niepokoju. Rząd niemiecki wszedł na drogę oporu i złej woli. Niemcy nawet zwyciężone, stawiają się ponad prawo. — Wojna nie zabiła wojny. W r. 1914 zależało od Niemiec zwycięskich utrzymanie pokoju, w r. 1921 zależy pokój Europy od Niemiec zwyciężonych".

Dział ekonomiczny.

GORZELNICTWO W POLSCE.

W dobie przedwojennej gorzelnictwo było w Polsce we wszystkich trzech dzielnicach jednem z najbardziej rozwiniętych i najbardziej produktywnych działów gospodarki społecznej. Wszystkie nasze dzielnice miały nadprodukcję, którą wywożono poza granice kraju. W latach wojennych, ze względów aprowizacyjnych, duża część gorzelni została unieruchomiona a nadto w Królestwie i Małopolsce cały szereg gorzelń został zrujnowany przez wojnę lub okupację. Nienaruszonem zostało jedynie gorzelnictwo w Wielkopolsce i całym wogóle zaborze pruskim. W obecnej chwili uruchomienie gorzelnictwa przedstawia się jak następuje:

Wielkopolska: Gorzelni przed wojną 579, czynne w roku 1920: 440.

Kongresówka: Gorzelni przed wojną 486, czynnych w r. 1920 30.

Małopolska: Gorzelni przed wojną 880, czynnych w r. 1920: 49. Razem przed wojną 1945, czynnych w roku 1920: 510.

Jest nadzieja, że w kampanji bieżącej, wobec urodzaju ziemniaków, również w Małopolsce i Kongresówce uruchomiona będzie większa ilość gorzelni. Wobec tego zapewne już w roku bieżącym zdobędziemy znaczne ilości spirytusu na wywóz.

Wielkopolska produkowała przed wojną 900.000 hl. alkoholu, b. Kongresówka 700.000 hl. i Małopolska 700.000 hl. Jeżeli zdołamy zupełnie uruchomić nasze gorzelnictwo, to na wywóz będziemy mieli, po zaspokojeniu naszych potrzeb i przemysłowych, co najmniej 1 miljon 300 000 hl.

Drobne te cyfry ilustrują przykładowo, że w Polsce, jako państwie rolniczem, bilans płatniczy związany jest najściślej z produkcją rolną i przemysłem gospodarskim.

WYMIANA TOWARÓW POMIĘDZY POLSKĄ A WĘGRAMI.

Donoszą nam z Budapesztu: Delegaci rządów węgierskiego i polskiego — jak to już swojego czasu doniósł »A Nap« — obradowali przed kilku tygodniami nad gospodarczą ugodą pomiędzy obu państwami. Jak się dowiadujemy, ratyfikacja tej ugody ze strony Polski nastąpi w najbliższym czasie.

Skutki ugody wkrótce ukażą się pod postacią intensywnego ruchu pomiędzy Polską a Węgrami, gdyż na mocy ugody Węgry mogą do Polski bez żadnych ograniczeń wywozić następujące artykuły: maszyny rolnicze i rękodzielnicze, rozmaite towary drzewne, wyroby chemiczne, znaczne ilości kukurudzy, mąki, oleju roślinnego, wina, materjałów i narzędzi kolejowych. Z Polski mogą bez żadnych ograniczeń być wywożone do Węgier następujące artykuły: towary tekstylne, nafta, olej gazowy, parafina, towary drzewne, olej, sól, amoniak, soda, progi kolejowe i wyroby pochodne terpentyny.

Celem uskutecznienia tych transportów bez trudności, dr Krzetuski, dyrektor jeneralny »Polskiego Globu«, akcyjnego towarzystwa transportowego i handlowego, podjął rokowania z odnośnemi władzami. Towarzystwo posiada swój własny park wagonów kolejowych i uskutecznia ruch pomiędzy Wiedniem a Krakowem, względnie między Polską a Rumunją zapomocą własnych, zamkniętych pociągów. Dr Karol Krzetuski udzielił sprawozdawcy tutejszego dziennika »A Nap« w sprawie podjęcia ruchu następujących informacyj:

Co się tyczy ruchu towarów, to jest rzeczą pewną, że kwestja ta może być rozwiązana, a to nietylko na mocy porozumienia obu rządów, lecz także przez wzmagającą się coraz bardziej zasadę wolnego handlu. Gdy dotychczas ruch kolejowy w obu państwach, z powodu wielkiego braku wagonów, był znacznie ograniczony, obecnie ta przeszkoda zmniejszyła się, gdyż Polska uzyskała znaczny park kolejowy, a ponadto na mocy orzeczenia komisji reparacyjnej eksporterzy mogą rozporządzać przeszło 500 lokomotywami. Dzięki tym okolicznościom ruch węgiersko-polski znacznie się ożywi i nie ulega wątpliwości, że rozporządzalny materjał wystarczy, ażeby uczynić zadość wymaganiom obu państw. Ruch pomiędzy obu państwami odbywał się dotąd na Wiedeń, co jednakże zarówno ze stanowiska Węgier, jako też i ze stanowiska Polski, nie było idealnem załatwieniem sprawy. Z jednej strony przewóz trwał bardzo długo, z drugiej strony wynikłe z długiego transportu stawki taryfowe (opłaty) powodowały podrożenie towarów. Obecnie toczą się obrady, dążące do tego, ażeby aż do owej chwili, gdy kwestja wspólnych granic zostanie załatwiona, transporty z Węgier do Polski i z Polski do Węgier przez terytorjum, leżące pomiędzy niemi, miały zapewnioną wolność transitu.

Dr Krzetuski ma już wiadomość o tem, że rząd polski odbył w tym kierunku narady, uwieńczone powodzeniem. Polskie koła interesowane mają przekonanie, że w czasie trwania układu handlowego, ruch wymienny towarów będzie się odbywać z korzyścią dla obu państw i że postanowienia układu pod każdym względem będą odpowiadały ich interesom.

* W SPRAWIE PRZYSPIESZENIA RATYFIKACJI TRAKTATU HANDL. Z WĘGRAMI. Stowarzyszenie kupców polskich zwróciło się do ministerjum przemysłu i handlu o interwencję w sprawie przyspieszenia ratyfikacji traktatu handlowego z Węgrami, co jest niezbędne dla ułatwienia stosunków polsko-węgierskich na polu gospodarczem. W odpowiedzi ministerstwo przemysłu i handlu zawiadomiło Stowarzyszenie kupców polskich, że układ gospodarczy z Węgrami nie mógł być dotychczas ratyfikowany z powodu nieobecności w Warszawie interesowanych ministrów. Po ich powrocie i wzajemnem porozumieniu się, postanowiono, że układ ten powinien być rozpatrzony przez Radę ministrów. Ministerjum przemysłu i handlu wniosło projekt ten na Radę ministrów przed tygodniami. Czeka on swojej kolei.

* WOLNY PRZYWÓZ DO POLSKI. Okręgowy urząd przywozu i wywozu w Bydgoszczy podaje, że wedle ustawy, ogłoszonej w „Dzienniku ustaw", znosi się osobne pozwolenia na dowóz towarów, zamieszczonych na liście wolnego przywozu. Towary te muszą być jednak zarejestrowane w okręgowym urzędzie przywozu i wywozu w Bydgoszczy, kompetentnym dla Pomorza i powiatu bydgoskiego, inowrocławskiego, szubińskiego i wyrzyskiego. W tym celu petenci powinni towary, które chcą sprowadzić przed nadejściem i zameldowaniem z podaniem ilości, ceny i dołączeniem rachunków, w powyższym urzędzie i otrzymają poświadczenie dokonanej rejestracji, celem przedłożenia w urzędzie celnym. Koszta rejestracyjne wyniosą 1 pro mille nie mniej jednakże, niż 20 marek od poświadczenia, oprócz tego dolicza się opłatę więcej o markę za formularz.

ROZSZERZENIE DZIAŁANIA ZAKŁADU KREDYTOWEGO. Wojenny Zakład Kredytowy przesyła następujący komunikat:

W myśl ustawy z dnia 18 lipca 1919 r. o pomocy państwowej na cele odbudowy, miał zostać utworzony państwowy bank odbudowy. Gdy jednak statut tego banku nie wyszedł jeszcze ze sfery projektów, a odbudowa gospodarstw rolnych, przemysłowych i miast zniszczonych wojną na terenie byłego zaboru rosyjskiego jest naglącą, minister skarbu zarządził, aby sprawą udzielania ulgowych kredytów na ten cel zajął się na razie Galicyjski Wojenny Zakład Kredytowy, który od roku 1915 tak skutecznie w tym kierunku rozwijał działalność w Małopolsce, zarządzenie to rozszerzające działalność tego zakładu na całą Rzeczpospolitę zostało na onegdajszem posiedzeniu prezydjum rady ministrów zatwierdzone, wskutek czego w najbliższym czasie Wojenny Zakład Kredytowy ma utworzyć swoją filję w Warszawie (ul. Jasna 10).

Ministerstwo skarbu w porozumieniu z ministerstwem robót publicznych przeznaczyło na ten cel na rok bieżący znaczniejszą kwotę. Zaznaczyć jednak z góry należy, że państwo nie będzie mogło przychodzić z pomocą kredytową w takiej wysokości, jaka jest potrzebna na odbudowę, niewątpliwie jednak i te ulgowe pożyczki, jakie za pośrednictwem Wojennego Zakładu Kredytowego zostaną udzielane, przyspieszą powrot normalniejszych warunków ekonomicznych. Centrala Wojennego Zakładu Kredytowego pozostanie nadal we Lwowie.

* DALSZE UPOWAŻNIENIE PARCELACYJNE WE WSCHODNIEJ MAŁOPOLSCE. Główny urząd ziemski upoważnił spółkę »Rola« we Lwowie do przeprowadzenia na terenie Małopolski parceli większych posiadłości ziemskich, wobec czego transakcje kupna sprzedaży działek ziemi za pośrednictwem tej spółki w Małopolsce nie wymagają osobnego zezwolenia.

* NOWE ROZPORZĄDZENIE W SPRAWIE ULG CELNYCH. W związku z nowem rozporządzeniem w przedmiocie ulg celnych, które mają obecnie obowiązywać, poczynione zostały ulgi dla tych towarów, które zakupiono w czasie obowiązywania rozporządzenia z 26 listopada 1920 roku, a mianowicie: stosować się będzie wolność celną bądź też dopłatę walutową 200 prc. w ciągu miesiąca od dnia wejścia w życie nowego rozporządzenia, to jest od d. 15 kwietnia b. r., o ile towary te zostały nadane do przewozu koleją lub statkiem najpóźniej w dniu poprzedzającym dzień wejścia w życie nowego rozporządzenia, lub też o ile zalegały one w dniu wejścia w życie nowego rozporządzenia w składach urzędowych celnych lub kolejowych. Nie należy wątpić, że nowe rozporządzenie, całkowicie przystosowane do zmienionych warunków produkcji, przyczyni się w znacznym stopniu do wzmożenia ruchu odbudowy naszego przemysłu.

* PRZESILENIE W PRZEMYŚLE METALURGICZNYM. Ciągły wzrost wyrobów hut metalurgicznych w Polsce wskutek wzmagającej się ustawicznie drożyzny, zagraża nam w tej dziedzinie groźnym kryzysem, gdyż już obecnie wkroczyliśmy w sferę cen, z któremi mogą konkurować wyroby zagraniczne. Za granicą wskutek braku nabywców i nagromadzenia się towarów, ceny gwałtownie spadają. W porównaniu do naszych cen, przedstawia się to w ten sposób, że cena za surowiec angielski, przerachowana na nasze marki według obecnego kursu, wynosi 23.000 Mkp wobec ceny naszego własnego surowca 26.000 Mkp. za tonę. Surówka trzyniecka lejarska kosztuje u nas wraz z przewozem 27.000 Mkp., podczas gdy cena takiej samej naszej surówki wynosi 31.000 Mkp. Wskutek tego w bardzo prędkim czasie możemy być zasypani przez wytwory hut cudzoziemskich. Zapobiec temu może tylko obniżenie kosztów produkcji u nas przy jednoczesnem wzmożeniu produkcji.

Dolary niższe o 10 punktów, marki niemieckie o ½, reszta walut i dewiz niezmieniona.

PRACOWNIE MALARSKIE I PODWYŻSZENIE CZYNSZU. Ministerstwo sztuki i kultury na zasadzie porozumienia z ministerstwem sprawiedliwości, komunikuje, że art. 8 ustawy z 18 grudnia 1920 r. o ochronie lokatorów stanowi, że podwyżka komornego za pracownie, nie połączone z mieszkaniami, nie może przekroczyć 300 prc. podstawowego komornego. Z powyższego wynika, iż podwyżka taka nie może, zgodnie z ustawą dotyczyć pracowni, połączonych w jakikolwiek sposób z mieszkaniami, ponieważ w tym wypadku lokal podlegać winien ogólnym przepisom podwyżki komornego za mieszkania, t. j. 100 prc. względnie 150 prc. Wszelkie kwestje, wynikłe ze stosowania przepisów ustawy z 18 grudnia 1920 r. w myśl art. 17 tejże ustawy, rozstrzygane powinny być przedewszystkiem przez urzędy rozjemcze dla spraw najmu, względnie przez sądy.

ZNACZNĄ ZNIŻKĘ CEN w ubiegłym tygodniu notują dzienniki lwowskie. Obuwie ofiarowano o 400 do 500 marek taniej, niż poprzednio. Spadły także w cenie wyroby tekstylne, a nadto towary spożywcze, jak ryż i mąka. Jestto następstwem zapowiedzi wolnego handlu i zniesienia ministerstwa aprowizacji.

STRAJK ROBOTNIKÓW METALOWYCH W LUBLINIE. Trwający od kilku dni strajk robotników fabryk metalowych nie został jeszcze ukończony. Żądania robotników podwyższenia płacy o 15 procent oraz wypłaty dodatku drożyźnianego za trzy miesiące nie zostały uwzględnione. Właściciele wywiesili na murach swoich odezwę, w której oświadczają, że zamykają fabryki na czas nieograniczony z powodu jednostronnego zerwania umowy przez robotników.

HANDEL NA G. ŚLĄSKU. (E. E.) Handel na Górnym Śląsku znajduje się w okresie przejściowym; transakcyj odbywa się mało. Charakterystyczny jest fakt, że wielu kupców i urzędników uczy się języka polskiego i przechowuje znaczną ilość waluty polskiej.

UDZIAŁ PRZEMYSŁU ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO W TARGU POZNAŃSKIM. Targ poznański zapowiada się bardzo dobrze, o czem świadczą licznie napływające zgłoszenia firm z całej Polski. Ostatniemi czasy nadeszło do Urzędu miejskiego Targu poznańskiego gremjalne zgłoszenie 95 firm branży włókniczej z Śląska Cieszyńskiego. (—)

* HOLENDERSKA POŻYCZKA DLA POLSKI. Wiedeński dziennik »Boersen-Ztg« donosi, że rząd holenderski zamierza udzielić Polsce większej pożyczki pod temi samemi warunkami, co Austrji. Do pożyczki tej rząd holenderski, wedle tej informacji, miał już poczynić odpowiednie przygotowania.

STRAJK NA ŁOTWIE. (Orient) W związku z zapowiedzianym strajkiem kolejowym na całym terenie Łotwy, wprowadzono stan wojenny na 1 miesiąc od 15 bm. Komuniści wydali wczoraj odezwę rzekomo w imieniu związków zawodowych, wzywając do natychmiastowego rozpoczęcia strajku. Strajk w porcie ryskim trwa w dalszym ciągu. Związek zawodowy postanowił w razie stosowania represyj, ogłosić strajk jeneralny.

KONGRES ROBOTNIKÓW TRANSPORTOWYCH. W Genewie został otwarty międzynarodowy kongres robotników transportowych. Obrady kongresu potrwają 8 dni.

Z TARGU BYDŁEM. Od dnia 9 do 15 bm. na krakowską targowicę spędzono bydła rogatego 845, cieląt 1532, nierogacizny 751, razem 3128 zwierząt. Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: buhaje od 6000 do 11000 mk., woły od 8600 do 15000 mk.; krowy od 7600 do 11500 mk.; jałownik od 7500 do 11500 mk.; cielęta od 6500 do 10000 mk.; nierogaciznę tuczną od 13000 do 21000 mk.; bitej wagi nierogaciznę od 18500 do 25600 mk. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na miejscową konsumcję 3106 sztuk, na konsumcję innych gmin kraju 22 sztuk. W porównaniu ze spędami w przeszłym tygodniu było więcej 373 sztuk bydła, 467 cieląt i 199 świń, czyli 1039 sztuk więcej.

Wiadomości giełdowe.

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Ruch słaby, czternaście gatunków papierów dywidendowych bez obrotów, innymi dokonano niewielu transakcyj po kursach niezmienionych lub cokolwiek wyższych (15—40 punktów). Tylko »Siersza górnicza« słabsze o 50 punktów od ostatniej transakcji z przed paru dni.

Z papierów lokacyjnych nabywano tylko 4% pożyczkę Lwowa po 87'50.

CEDUŁA KURSOWA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ z dnia 18 kwietnia 1921

		ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy I—IV		530'—	580'—
	Transakcja		550'—
Bank Hipoteczny		680'—	740'—
Bank Małopolski		750'—	800'—
Ziemski Bank Kredytowy		675'—	725'—
	Transakcja		700'—
Powszechny Bank Kredytowy S. A.		200'—	—'—
Bank Związku spółek zarobk.		4200'—	4600'—
Polskie Tow. handlowe I—III		950'—	1050'—
	Transakcja	1000'—	980'—
Polskie Tow. handlowe IV		650'—	750'—
	Transakcja	710'—	700'—
Handl. Spółka akc. »Impex«		500'—	600'—
»Polski Glob«		1750'—	1850'—
	Transakcja		1800'—
Żegluga Polska		650'—	750'—
	Transakcja	690'—	725'—
Zieleniewski		6800'—	7200'—
Warsz. Ska akc. bud. parow. II		2100'—	2500'—
	Transakcja		2200'—
»Lemiesz« fabr. masz. roln.		4000'—	4400'—
»Trzebinia« fab. masz. i narz. rol. I-III		2700'—	2900'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. rol. IV		2550'—	2750'—
»Automotor« fabryka samochodów		2100'—	2300'—
	Transakcja		2200'—
»Górka« fabryka cementu		6800'—	7200'—
Gal. akc. zakłady górn. Siersza		5300'—	5600'—
	Transakcja		5500'—
»Tepege« Tow. dla przeds. górn.		7200'—	7500'—
	Transakcja		7300'—
Polska Nafta		2900'—	3100'—
Elektrownia w Sierszy III		1700'—	1900'—
»Oikos« T. A.		3300'—	3800'—
»Pezet« powsz. zakłady bud.		950'—	1150'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini		2600'—	2800'—
»Krakus« Zjed. fabr. przetw. wysk.		3600'—	3800'—
Fabryka porcelany w Ćmielowie		3600'—	3800'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki	
Dolary St. Zjedn.	750'—	790'—		
Franki francuskie	54'—	57'—	56'—	58'—
Franki szwajcarskie			130'—	140'—
Marki niemieckie	11'50	12'50	12'—	13'—
Marki niemieckie	12'—	13'—	12'25	13'25
Korony austrjackie	1'20	1'25	1'25	1'32
Korony czeskie	10'—	11'—	10'50	11'50
Lei rumuńskie	11'—	12'—		
Liry włoskie	30'—	32'—	32'—	34'—

GIEŁDA WARSZAWSKA z 18 bm.: Obligacje m. Warszawy 6% trans. 236, 6% z 1917 trans. 111, żądano 113, poszukiwano 110, listy zastawne 4½% ziemskie za 100 rubli trans. 294, 5% Warszawy żądano 338, poszukiwano 334, 5% Łodzi żądano 222.

Waluty. Dolary St. Zjedn. gotowka trans. 770—782, sprzedaż 790, kupno 765. Nowy York czeki trans. 795—785. Franki francuskie gotowka: sprzedaż 57'50, kupno 55'50, czeki: trans. 58'05—57'75, franki belg. czeki trans. 60'50, funty szterlingi gotowka: sprzedaż 31'69, kupno 31, marki niemieckie gotówka: sprzedaż 12'90, kupno 12'40, czeki: trans. 12'95—12'91½, Gdańsk czeki trans. 12'95—12'91½, korony austr. trans. 1'31. Ruble carskie 500-tki trans. 300, ruble dumskie 100-tki trans. 360.

Akcje: Kredytowy Warszawski 1—3 emisja 2750, 5 emisja 2575, Bank zachodni 5 emisja 1275, Warszawskie Tow. kopalń węgla i zakł. hutniczych 9150 9500. Lilpop-Rau-Lewenstein 2950—2875—2900. 2 em. 2825—2800, Rudzki 21700—20200—20600, Starachowice 1—2 emisja 7025—6700—6775, Towarzystwo zakł. żyrardowskich 36000—37000. Żegluga 1—3 emisja 2325—2360, Borkowski 2875—2950—2875, Firley 2800, 2850. Warszawska fabryka cukru 9250—9150, Ostrowieckie zakłady 8100—7900.

GIEŁDA WIEDEŃSKA z 18 bm.: Renta majowa 100, austr. renta koronowa 100, renta lutowa 100. węgier. renta koronowa 275, losy tureckie 3865, priorytety kolei południowej 5611. Anglobank 2000, Bankverein 1324, Bodenkredit 2880, austr. zakład kredytowy 1740, Bank depozytowy 1030, Laenderbank 2[illegible], Merkury 1268, Unionbank 1440, Bank obrotowy 900, Żivnostenska 3752, Kolej północna 20300, Lwów—Czerniowce 4225, Koleje austr. 4870, Kolej południowa 2630, Alpiny 6980, Berg und Huetten 11500, Krupp 1820, Poldihuette 5068, Pragereisen 18900, Rimam 5150, Skoda 3262, Apollo 6325, Fanto 24.400, Gal. Karpaty 16.100, Galicja 27.550, Siersza 8752.

GIEŁDA SZWAJCARSKA z 18 bm.: Berlin 936, Holandja 289, Nowy York 577'50, Londyn 2276, Paryż 4135, Medjolan 2670, Bruksela 4265, Kopenhaga 104, Sztokholm 13650, Chrystjanja 9250, Madryt 8050, Buenos Aires 190, Praga 805, Budapeszt 212'50, Zagrzeb 407'50, Bukareszt 9'20, Warszawa 0'71, Wiedeń 1'70, austr. stempl. 0'98.

KURSA WIEDEŃSKIEJ CENTRALI DEWIZ z 18 bm.: Amsterdam 21950, Zagrzeb 441, Berlin 1012, Bruksela 4715, Budapeszt 232, Bukareszt 105, Kopenhaga 11.475, Londyn 2435, Medjolan 2915, Nowy York 630, Paryż 4520, Praga 875, Sofja 747'50, Sztokholm 15070, Warszawa 75, Zurych 10.925, dolary 625, belgijskie 4690, bułgarskie 725, duńskie 11375, marka niemiecka 1012, angielskie 2480, francuskie 4510, holenderskie 21850, włoskie 2905, jugosłowiańskie 1752, (setki 1792), polskie 8125, rumuńskie 1005, rosyjskie 252, szwedzkie 14.970, szwajcarskie 10.875, czeskie 875, węgierskie 228.

GIEŁDA PRASKA z 18 bm.: Berlin 11.575, Warszawa 8'50, marka niemiecka 11575, marka polska 8'50.

GIEŁDA NIEMIECKA z 18 bm.: Dolary 6215, belgijskie 46.350, funty 24.575, francuskie 44.950, włoskie 29.550, polskie 8'15, czeskie 84'90, austr. stare 1650, austr. stempl. 1070, Amsterdam 216.780, Chrystjanja 995, Kopenhaga 112.885, Sztokholm 1473'00, Helsingfors 141'85, Włochy 292'70, Londyn 246, Nowy York 6266, Paryż 45250, Szwajcarja 18890, Hiszpanja 874, Wiedeń stempl. 1798, Praga 8577½, Budapeszt 2284½.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
NAKŁADEM
WYDAWNICTWA „NOWEJ REFORMY"
Spółki z ogr. odp.

Górnoślązak szuka znajomości z inteligentną Polką dla wymiany myśli. Listy pod „**Górnoślązak**" przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 2300

Kupię czarne pianino w dobrym stanie. Zgłoszenia pod „**Pianino**" przyjmuje Administr. „Nowej Reformy". 2298 1 2

Starszy urzędnik przystąpi do spółki lub udziału z kapitałem około miljona i z osobistą współpracą. — Zgłoszenia pod „**H. O.**" przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 2297

Szkło okienne

papę, gwoździe, blachę, cement, wapno, gips, smołę, szyny i inne artykuły budowlane sprzedaje hurtownie i częściowo z dostawą natychmiastową firma Bronisław Hilki i Ska w Krakowie, ul. św. Gertrudy 5. 2302

Śrub

szynowych $\frac{1}{2}$"×40 mm, $\frac{5}{8}$"×40 mm, 9 mm×45 mm 13 mm×57 mm oraz wszelkich innych wymiarów w czystem wykonaniu dostarcza szybko firma

Juljusz Weiss we Lwowie
ul. Potockiego 26, Tel. 259.
Adres telegr: Railweiss, Lwów.
2315 1 2

Zgubiono lub skradziono w Krakowie świadectwo dojrzałości i świadectwo przynależności Sali Nassenfeldówne] z Przemyśla. Oba to dokumenty unieważnia się. 2316

Koncypienta

zdolnego, z dłuższą praktyką poszukuje adwokat Dr Jonasz Herschdörfer w Drohobyczu. Posada natychmiast do objęcia pod korzystnemi warunkami. 2296 1 3

KTO

chce mieć **białe i zdrowe zęby**, będzie używał tylko

kremu perłowego.

Wszędzie do nabycia.
2242 1 4

Najwyższe ceny

za garderobę męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie płaci Schmaus, Kraków, ul. Szeroka 22. 1906 12 15

PRAWDZIWE

MYDŁO OGÓRKOWE

do wydelikacenia i upiększenia twarzy
Dra IHNATOWICZA
Wszędzie do nabycia. 1616 3 0

KRAKOWSKI ODDZIAŁ
BANKU WSCHODNIEGO
W WARSZAWIE
SPÓŁKA AKCYJNA
zawiadamia o wznowieniu czynności bankowych w oddziałach 2308 1 2
w Równem i w Wilnie.

ASYSTENT (KA)

poszukiwany
do szpitala miejskiego w Grudziądzu.
150 łóżek, oddziały: chirurgiczny, wewnętrzny, weneryczny.
Najlepsza sposobność do wydoskonalenia.
2314 *ADMINISTRACJA.*

DO SPRZEDANIA

FABRYKA
wyrobów szmerglowych
I MŁYN
wraz z instalacją, 20 minut koleją od Warszawy, 2 minuty od stacji. Plac 9300 łokci kwadratowych, budynki murowane pojemności 3500 metrów kubicznych.
Bliższe informacje: 2311
Polska Spółka inżynierów dla przemysłu i budowy
„WEKTOR"
Warszawa, ul. Piękna l. 44, m. 4, telefon 282-02.

Dwóch kotłów parowych

w dobrym stanie, 120 m² powierzchni ogrzewalnej, 10 atmosfer, Cornvall, albo Dupuis oraz 100 m² powierzchni ogrzewalnej, 8 atmosfer, Cornvall, kompletnych z armaturą **poszukuje Towarzystwo akcyjne** dla przemysłu spirytusowego i chemicznego w Krakowie, Wielopole 15. 2301

„MATURA"

kierownik fachowy: **PROF. B. BUTRYMOWICZ**
KRAKÓW, ULICA GRODZKA L. 32, II PIĘTRO
godziny przyjęć od 9—1 w poł. i od 3—6 po poł.
6-tygodniowy kurs repetytoryjny do matury gimnazjalnej, realnej i seminaryalnej otwarty zostanie w najbliższych dniach, o ile zgłosi się dostateczna liczba osób. Zgłaszać się mogą osoby już przygotowane, pragnące w sposób praktyczny uzupełnić przy pomocy fachowej swe braki. Ilość osób ograniczona. Wojskowo urlopowani mają pierwszeństwo. Słuchacze otrzymają bezpłatnie podręczniki i kompendja pomocnicze. — Informacje i prospekta bezpłatnie. 2107 2 3

GUMY SAMOCHODOWE PEŁNE

świeżego transportu, wszelkich wymiarów, oraz pneumatyki posiada na składzie 2321 1 3
S-ka „AUTO"
Kraków, ul. Grodzka 32. Telef. 3319.

AUTOMOBILOWA SPÓŁKA z ogr. odp.

W KRAKOWIE, UL. FLORJAŃSKA 32
ADRES TELEGR.: „AS" - TELEF. 2237
JAKO WYŁĄCZNY REPREZENTANT DLA WOZÓW CIĘŻAROWYCH I TRAKTORÓW WIEDEŃSKIEJ FABRYKI AUTOMOBILÓW SPÓŁKI AKCYJNEJ — DAWNIEJ

GRAEF I STIFT

POLECA WOZY 5CIO-TONNOWE I TRAKTORY DO NATYCHMIASTOWEJ DOSTAWY.
CZĘŚCI ZAPASOWE — NA SKŁADZIE. — 1380 3 4

KAPSUŁKI ŻELATYNOWE

z olejem ręcznikowym, balsamem copaiv., oleum santali ost. ind., oleum therebint. itp.

CZOPKI GLICERYNOWE

kakaowe we wszystkich kompozycjach i t. p., poleca do natychmiastowej odstawy P. T. aptekom i hurtowniom aptecznym 2309 1 2
Małopolska fabryka farmaceutyczna **„POL-PHAR"** Małopolska fabryka farmaceutyczna
M-ra Ludwika Pieguszewskiego i Henryka Kilberta
W KRAKOWIE, ULICA KAZIMIERZA WIELKIEGO L. 98.

GUMY

I PRZYBORY SAMOCHODOWE

poleca 1914 3 8
„ESHAPE"
w Krakowie, ulica Pijarska L. 4.

C. Hartwig, T. A. w Poznaniu

Dom ekspedycyjno-handlowy. 2206 2 3



SPÓŁKA AKCYJNA „ZIARNO" S. A.

Polska wytwórnia chleba zdrowia w Krakowie.

Wobec licznych zapytań, na czem polega likwidacja Spółki „Ziarno" wyjaśniamy, że wskutek przemiany dawnej Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na Spółkę akcyjną „Ziarno", polska wytwórnia chleba zdrowia S. A. w Krakowie, dawna Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, odstąpiwszy całe swoje przedsiębiorstwo, t. j. młyn i piekarnię Spółce akcyjnej pod tą samą firmą, musiała przejść w stan likwidacji, a udziałowcy otrzymają za swoje udziały akcje nowej Spółki akcyjnej z I. emisji.

Natomiast Spółka akcyjna, ukonstytuowawszy się w dniu 28 lutego 1921 r., postanowiła podwyższyć swój kapitał akcyjny o 20,000.000 Mkp. i uzyskawszy zezwolenie rządu na tę podwyżkę kapitału, rozpisała, stosownie do przepisów statutu, publiczną subskrypcję. Kapitał wyłożony przy II emisji, został w znacznej części pokryty przez dotychczasowych akcjonarjuszów, przed ogłoszeniem subskrypcji. 2324

Część maszyn została już sprowadzoną do Krakowa, a reszta znajduje się w drodze, tak, że piekarnia będzie uruchomioną do dwu miesięcy, młyn zaś w sierpniu 1921 r

Dyrekcja.

Herbata Cejlońska **E.-W.-I.-G.** Wysyłka pocztą i koleją

HERBATA NAJLEPSZYCH PLANTACYJ CEJLOŃSKICH

w paczkach
po $\frac{1}{32}$, $\frac{1}{16}$, $\frac{1}{8}$, $\frac{1}{4}$, $\frac{1}{2}$, $\frac{1}{1}$ funt. ros., Nr 86-56-17
Pierwsze Warszawskie Importowe Towarzystwo
Sp. z ogr. odp. **WARSZAWA** Sp. z ogr. odp.
Zastępca na Kraków, zachodnią Małopolskę i Śląsk Ciesz.
IGNACY BRODER — KRAKÓW
2201 ul. Wrzesińska 4. Telefon 3212. 3 3

Herbata Cejlońska **E.-W.-I.-G.** Wysyłka pocztą i koleją

Herbata Cejlońska **E.-W.-I.-G.**

Herbata Cejlońska **E.-W.-I.-G.**

Do
plisowania i gufrowania
przyjmują sklepy 2263 2 3
„TĘCZA" i „WISŁA"
Czarnowiejska 72, Długa 1 i 11a, Karmelicka 1 i 9, Grodzka 42 i 51, Florjańska 29, Dietlowska 41, św. Sebastjana 10, Zwierzyniecka 17.
Podgórze: ul. Nadwiślańska 8, ul. Lwowska 16.
Czas wykonania według umowy.

Unieważniam kartę zwolnienia z wojska, którą mi skradziono 15 kwietnia, pod nazwiskiem Franciszek Lelek, Krzęcin. 2317

Do sprzedania Gabinet medalów polskich 2 tomy hr. Edwarda Raczyńskiego. Oglądać można od godz. 12—3, ul. Batorego 20, I p., na lewo. 2319

Panna inteligentna potrzebna zaraz do Wypożyczalni książek Gumplowicza, ul. Bracka 9. Zgłoszenia osobiste tylko od godz. 12—1 w południe. 2318

POSZUKUJEMY
3 urzędników obeznajomionych z manipulacją tartaczną. — Kawalerzy mają pierwszeństwo. — Zgłoszenia oraz odpisy świadectw, których się nie zwraca, skierować pod adresem: Polskie Towarzystwo handlowe, Kraków, ulica Sławkowska l. 1. 2235 3 3

Dla wielkiego przedsiębiorstwa

potrzebny natychmiast drugi buchalter-korespondent, dla podwójnej książkowości. — Szczegółowe zgłoszenia pod **„Walcownia"** do biura „Ruch" w Krakowie, ulica Szczepańska 9. 2279 2 2

Rezydencję pańską z meblami, inwentarzem żywym, 4-morgowym ogrodem, ogrodzonym kratą, 2-morgowem polem, zamienię na inną posiadłość, ewent. sprzedam za 15,000.000 Mk Jan Ropski, ul. Szewska 5. 2292 2 2

Kasy kontrolne

„National", maszyny do pisania, ma zawsze na składzie, oraz przyjmuje naprawy specjalista Juljusz Hecker, Kraków, ulica św. Marka l. 25. 1624 0 10

SZKOTY

lakiery, wiśniowe, bronzowe, obuwie dziecięce w najelegantszych fasonach, jakoteż z najlepszego materjału.

Nowości!

męskie koszule dzienne i nocne, kalesony, kołnierze, mankiety, krawatki, skarpetki i wyroby galanteryjne.
Poleca w wielkim wyborze po cenach bardzo przystępnych firma
Hugo Weinman
Kraków, ul. Starowiślna 6.
1690 6 12

Kupuję garderobę

męską, damską, używaną, bieliznę i obuwie; płacę najwyższą cenę. Zawiadomienie kartką lub ustne. Dobrowolski, Kraków, ul. Mikołajska l. 10. 2200 6 10

Kasa ogniotrwała Wertheim i garnitur klubowy z prawdziwej skóry, okazyjnie do sprzedania W. Bardach, ul. Florjańska l. 16 2256 2 3

Pijawki świeże do nabycia. — Buchbinder, Kraków, ulica Józefa 8. 2255 3 3

Wózki dziecięce obciąga ceratą i odnawia całe, gumy także. Piechowicz, ulica Mikołajska l. 7. 2275 2 3

Nadeszły podszewki jedwabne, półjedwabne, brokaty, oraz bawełniane. Kraków, ul. Brzozowa 4, I p. 2285 2 2

Pierwsza polska agencja publiczna
„ARGUS"
Kraków, ul. Grodzka 32, II p.
radcy L. Trzaskowskiego.
ARGUS udziela porady prawnej i interwenjuje we wszelkich sprawach administr. Sporządza podania i rekursy do wszelkich władz. Uskutecznia czynności z zakresu rachunkowego, kolejowego, podatkowego, ubezpieczeń i t. p.
ARGUS pośredniczy w kupnie i sprzedaży kamienic, folwarków i większych majątków ziemskich pod nader korzystnemi warunkami. Bliższe szczegóły w bezpłatnych prospektach.
Jedyna i największa tego rodzaju Agencja w Polsce.
1914 3 0

Pierwszorzędny zakład krawiectwa męskiego i damskiego

w Krakowie, ul. Florjańska 32, II p., ofic.
pod firmą **ANTONI DUTKA**
przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres tegoż zawodu wchodzące i wykonuje takowe według najświeższych żurnali angielskich i francuskich po cenach umiarkowanych. Posiada również na składzie materjały oryginalne angielskie i krajowe tak na ubrania męskie, jak i na kostjumy. 2232 3 3

Młoda, przystojna, inteligentna wdowa po wyższym urzędniku, która przez wojnę została zrujnowaną, pragnie objąć posadę do zarządu gospodarstwa u samotnego, starszego mężczyzny lub na probostwie. — Zgłoszenia pod **„W. H. 282"** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 2289

Kupuję starą garderobę

męską i damską, obuwie. Zawiadomienie pisemne lub ustne. Interes chrześcijański. Drexlerowa, ulica Szczepańska 5, I p., **w oficynie.** 43 34 40

Młody mężczyzna, obok którego przechodzi chłodne życie, nawiąże wytworną korespondencję z młodą, dystyngowaną kobietą, chcącą go zagrzać żywem słowem. Małżeństwo niewykluczone. — Nieanonimowe zgłoszenia pod **„Królewna myśli"** do Biura ogłoszeń „Lot", Kraków. 2234 3 3

KURSA PRAWNICZE „LEGES"

KRAKÓW, UL. GRODZKA 32, II. P. 2240 2 0
godziny urzędowe: od 10—12 i od 3—5
zreorganizowane pod nowem kierownictwem fachowem, przygotowują szybko do wszelkich egzaminów prawniczych. Kursa. Lekcje. Dla zamiejscowych wykłady pisemne. — Informacje bezpłatnie.

Parkiety

dębowe (posadzka), kilkanaście tysięcy metrów kwadratowych w całości lub w dowolnych, mniejszych ilościach, po przystępnej cenie, sprzedam tylko poważnym reflektantom. — Zgłoszenia przyjmuje biuro ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, ul. Grodzka 13. 2281 2 2

Dla biura fabrycznego w pobliżu Krakowa poszukiwane zdolne, młodsze

KANTORZYSTKI.

Znajomość języka niemieckiego pożądana. — Oferty z przebiegiem życia, dołączeniem fotografji i podaniem warunków pod **„Zdolna 124"** do administracji »Nowej Reformy«. 2247 3 3

SAMOCHODY CIĘŻAROWE I OSOBOWE

27 34 0 **wynajmuje**
Spółka samochodowa „POLAUTO"
w Krakowie, ul. Florjańska 32, parter.

Ulica Wielopole 15 **„SWEATER"** Filja Sławkowska 11
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
Pierwsza krakowska wytwórnia sweaterów wełnianych i jedwabnych przyjmuje nadal sweatery do przerabiania i odświeżania.
Otworzyła również dział haftów artystycznych, maszynowych i ręcznych na okrycia damskie, według najnowszych wzorów i żurnali, pod kierownictwem BRACI GRÜNBAUM. 2320

POPIERAJCIE PRZEMYSŁ KRAJOWY!

MYDŁO

do prania, najlepszej jakości, po 140 Mkp. Próbne pięć kilo pocztą opłatnie 750 Mkp., za zaliczką 760 Mkp. 1889 7 10
MYDEŁKA toaletowe tuzin 280 Mkp., 5 tuzinów wagi około 5 kilo pocztą opłacone, 1.450 Mkp., za zaliczką 1.470 Mkp. — poleca firma
S. BINZER Kraków, ul. Radziwiłłowska 15 Telefon Nr 1419.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. Rządca Drukarni L. K. Górski.